

**Ceny prenumeraty:**

we Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie . . . M 4,400.000  
z dostawą do domu M 4,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 4,500.000  
za granicą . . . M 6,000.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

**150.000 Mk.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach gr. 5. w nadesłanym i w nekrologii gr. 13. w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 10. po kronice gr. 15. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 3. kapno i sprzedaż za słowo gr. 4. matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 5. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu franka wal. notowanego codziennie w Słowie Polskim.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11-15.

**Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.**

**Naczelnny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.**

## Sejm i rząd.

Formalnie, według przepisów konstytucji, Prezydent Rzpltej mianuje rząd. Władza więc wykonawcza powstaje z nominacji Prezydenta. Sejm zaś i Senat są władzą ustawodawczą i kontrolującą rząd, który jest przed nimi, jako przedstawicielstwem narodu odpowiedzialny. Formalnie więc mamy rząd parlamentarny, t. j. przed parlamentem odpowiedzialny, ale niezależnie od Sejmu powstający i posiadający odrębne od Sejmu zadania i zadanietych płynące uprawnienia.

W rzeczywistości jednak ani jeden z tak licznych dotychczas gabinetów nie był naprawdę rządem.

Rządzić — to znaczy kształtować stosunki państwa i narodu planowo, według swej woli. A pierwszym ku temu warunkiem jest, by ten kto ma rządzić, miał jednolitą myśl i wolę oraz środki przeprowadzenia swej myśli i woli.

Tymczasem dotychczas mieliśmy je tylko rady ministrów — albo delegację stronnictw będącą, w których mógł się ustalać ostateczny kompromis różnorodnych dążeń i programów partyjnych, a nieraz oparte nawet na prostym podziale tek i organów władzy państwowej między skoalizowane stronnictwa — i to się nazywało rządem parlamentarnym — albo nieposiadające żadnego ogólnopństwowego programu, załatwiającego tylko bieżące konieczności państwowe wedle zmiennych przypadkowych naczyseł uchwał Sejmu, świadome swej tymczasowości i tolerowane przez Sejm do czasu — wobec niemożliwości utworzenia na razie wyraźnej w nim większości — i to się nazywało rządem fachowym.

Jednolitość myśli i woli wykonawczej władzy państwowej — w tych warunkach nie była możliwa. Ostatecznych i trwałych rządów — mimo, że wszyscy się ich domagali — realnie nie mogło być nawet mowy.

I gdy powstawał gabinet większości polskiej pod prezesurą p. Witosa — z góry przestawiałem w „Słowie Pol- s'iem”, że nie będzie mógł ziszczyć przywiązywanych doń nadziei, ów wy- czekiwany rząd silny i trwały.

Pomimo bowiem, że podstawą więk- szości, która go wybrała, po raz pierw- szy było po prostu programowe — a nie taktyczne tylko kompromis — był on jednak w swej konstrukcji de- legacją stronnictw, rządem raczej par- lamentu, ściślej mówiąc, narodowo- świadomej polskiej jego większości nie rządem parlamentarnym. A ta wię- kszosc była zbyt mała i niedość jedno- lita — jak stwierdziła secesja grupy Bryła — by mogła wytworzyć napra- wdę rząd trwały i silny.

I nie jest rzeczą przypadkiem, że ani Sejm ustawodawczy, choć suwerenny, ani Sejm obecny, mimo osiągniętego między większością stronnictw pol- skich programowego porozumienia — nie mógł wytworzyć silnego i trwałe- go rządu.

Gdy przeszło 30% ludności Rzpltej jest obca, a częściowo nawet wroga, dążąca do narodowo-państwowym Polski — na to, by mogła rządzić pa- ństwem syntetyczna wola narodu, w Sejmie i przez Sejm sformułowana, trzeba by, żeby 80% ludności polskiej

## Od Wydawnictwa.

Wskutek ciągle wzrastającej drożyzny zmuszeni jesteśmy z dniem 25 b. m. (piątek rano) podwyższyć cenę numeru w po- jedynczej sprzedaży

**na 200.000 mk.**

Prenumeraty natomiast nie podwyższamy.

## Pod rządami partji pracy.

**Londyn. (PAT.)** Mac Donald przed- stawia w Izbie gmin dnia 12 lutego swój program. „Daily Herald” organ partji pracy pisze, że partja pracy obejmując rządu świadoma jest trudności na jakie napotkać musi gabinet, który opiera się na jednej trzeciej członków Izby Gmin. Gdyby podjęta przez partję pra- cy próba nie powiodła się to nastąpi bardzo przykry zwrot w kierunku re- akcji.

**Londyn. (PAT.)** Liberali postanowili odrzucić wszelkie projekty socjalizacji dóbr państwowych.

**Londyn. (PAT.)** Reuter. Naogół witają organa wszystkich stronnictw nowy rząd

życzliwie. Nawet dzienniki, po których mo- żnaby się było spodziewać ostrej krytyki, wyrażają gotowość lojalnego zachowania się wobec gabinetu Macdonalda.

**Berlin. (PAT.)** Według doniesień z Londynu, grupa posłów stronnictwa konserwatywnego zamierza zaraz po otwarciu sesji parlamentu zgłosić nastę- pujące votum nieufności: Parlament nie ma zaufania do rządu, który nie przed- stawia nawet jednej trzeciej części wy- borców angielskich. Ponieważ rząd ten jest socjalistyczny, nie będzie on w stanie poprowadzić administracji krajo- wej w myśl życzeń większości wybor- ców mieszczańskich.

## Strajk kolejowy.

**Londyn. (AW)** Ostatnie wiadomości o strajku kolejowym w Anglii każą wnosić, że kierownictwo akcji straj- kowej spróbuje w krótkim cza- sie wybuchu strajku generalnego, któ- ry obejmie całą Anglię. Według Reute- ra najmniejszy procent strajkujących wykazują koleje tow. Midland-Mit- land-Scotland, aczkolwiek i tu musi-

no ruch ograniczyć. Towarzystwa ko- lejowe mają nadzieję zabezpieczenia dowozu środków żywności do miast.

**Londyn. (AW)** Według ostatnich in- formacji dzienników londyńskich po- średnictwem Mac Donalda w sprawie strajku kolejowego nie osiągnęło po- żądanych rezultatów.

jednakowo czuło i rozumiało najważ- niejsze przynajmniej sprawy państwo- we.

Może tak będzie za lat dwadzieścia. Dziś jednak zbyt silne są wytworzone różnicami różnice kultury społeczno- politycznej między poszczególnymi zle- mianami Rzpltej.

Wytworzyć syntezę uczuć i myśli, dążeń cywilizacyjnych poglądów na państwo, codziennie czytającego ga- zety, oddawna czynnie pracującego w związkach gospodarczych i stowarzy- szeniach kulturalnych, świadomego swych praw obywatelskich właściciela wielkopolskiego — a analfabety po- leskiego, określającego swą przynależ- ność narodową słowem: „tutejszy”, wychowanego w postrach przed samowolą czynownika carskiego, czy w barbarzyńskim niszczycielstwie rewo- lucji bolszewickiej — to naprawdę kwadratura koła.

A nasz system wyborczy przez za- sadę proporcjonalności specjalnie wy- dobywa na jaw wszystkie najdrobniej- sze nawet różnice dążeń i poglądów w narodzie. Jest jak gdyby stworzo- ny na to, by uniemożliwić większości, o ile nie dochodzi do trzech czwar- tych, podporządkowanie swej woli mniejszości.

Gdyby stronnictwa ruszyliście Mało- polski nie były zbankotowały wybo- rów — sojusz Jedności Narodowej z Państwowcami nie wytworzyłby nawet tej nieznacznej większości, taką dyspo- nował przez pół roku w Sejmie.

Istniejąca ordynacja wybora czy- ni z Sejmem raczej odbicie różnic i roz-

bieżności, istniejących wśród ludności Rzpltej, a nie wyraz woli świadomej zadań państwa większości.

Różnice te zaś i rozbieżności są w Polsce, przez półtora wieku rozdartej i czterema różnymi prawodawstwami żyjącej — silniejsze, niż w jakkolwiek- wiek państwie zachodnim.

Sejm w dotychczasowej swej strukturze zasadniczo nie jest zdolny do wytwor- zienia silnego i trwałego rządu.

Ostatecznie to stwierdził kryzys ga- binetu Witosa i nieudana próba wy- tworzenia przez p. Thuguta rządu cen- tro-lewicowego.

Narzuca się samo przez się: rząd Prezydenta Rzeczypospolitej.

Takim jest obecnie gabinet Wład- ysława Grabskiego. Ale był nim for- malnie również gabinet generała Sikor- skiego. A mniej miał jeszcze warun- ków trwałości od gabinetu Witosa. I był naprawdę, mimo dużej brutalności o wiele słabszy.

W warunkach bowiem obecnej kon- stytucji Prezydent Rzpltej nie jest w stanie dać żadnego oparcia rządowi.

Czy rząd wyznaczyła do nominacji Prezydentowi koalicja stronnictw, czy też Prezydent powołał Radę ministrów według własnego uznania — w każ- dym razie przy obecnej konstytucji ie- dynym oparciem rządu jest chwytliwy Sejm, tylko, że w pierwszym wypad- ku jawnie zaś biorąc odpowiedzial- ność — a w drugim milcząco do cza- su go tolerując.

Stanisław Grabski.

## Z DNIA.

**PREMIER GRABSKI SUBSKRY- BOWAŁ 100 AKCYJ BANKU EMIS.**

Warszawa. (AW) Prez. Grabski za- rządził się na 100 akcji Banku Emisyj- nego.

**O MIEJSCE DLA MATERJAŁÓW WOJENNYCH POLSKI W GDAŃSKU**

**Genewa. (PAT.)** Komitet rzeczozna- wców, który ma przeprowadzić bada- nia w Gdańsku w sprawie miejsca na skład materiałów wojennych dla Pol- ski, do którego należą Berg (Dania), Hoernoll (Szwecja), gen. Saur (Fran- cja), Smith (Anglia), wyjeżdża do Gdań- ska z końcem stycznia. Komitet przed- łoży po przeprowadzeniu badań swoje sprawozdanie na sesji Rady Ligi naro- dów, która rozpocznie się dnia 10 mar- ca.

**250.000 MP. ZA DZIENNIK.**

Warszawa. (AW) Wczoraj Związek Wydawców pism codziennych uchwa- lił podwyższyć cenę pojedynczego eg- zemplarza dziennika do 250.000 mkp., nie wszystkie jednak dzienniki zasto- sowują się do tej uchwały.

**JAK FILIP Z KONOPI.**

Warszawa. (AW) W najbliższym czasie udają się do Anglii, celem po- witania nowego gabinetu Mac Donal- da przedstawiciele PPS z posłem Nie- działkowskim na czele.

**ROZPORZĄDZENIE PREZ. RZPLTEJ O POBORZE II-GIEJ ZA- LICZKI NA PODATEK MAJĄTK.**

Warszawa. (AW) W „Monitorze” znajduje się rozporządzenie Prezyden- ta Rzpltej o poborze 2-giej zaliczki na poczet podatku majątkowego.

**NOTOWANIA KURSÓW WARSZAWSKICH W PARYŻU.**

Paryż. (PAT) Od poniedziałku przy- szłego tygodnia giełda paryska będzie notowała nie t. zw. przeciętne kursa giełdy warszawskiej, lecz wszystkie kursa dzienne.

**POWITANIE ZAŁOGI „LWOWA”.**

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że uroczyste przyjęcie załogi statku „Lwów”, powracającej do kraju, od- będzie się nie jak ogłoszono 25, lecz w sobotę 26 bm.

**8% STOPA DLA KREDYTU W PKKP.**

Warszawa. (AW) PKKP w dniach najbliższych podniesie stopę dla kre- dytu markowego do 8% w stosunku miesięcznym, oraz 50% prowizji od przypadających należności.

**POKUP BONÓW PODATKOWYCH.**

Warszawa. (Tel. wł.) 23 stycznia. Choć na razie znalazły się w obrocie tylko boni podatkowe wartości 100 franków, gdyż mniejsze odcinki będą wykonane dopiero za kilka dni, za- równo w kasie skarbowej jak i w PKKP, i PKO, panuje ożywiony ruch nabywczy.

## Polityka zagraniczna Rumunii.

Rumuński minister spraw zewn. Jan G. Duca, odjeżdżając z Belgradu po odbyciu konferencji Małej Ententy w wywiadzie udzielonym korespondentowi „N. Fr. Presse” modlił się przedewszystkiem pokojową tendencją zagranicznej polityki Rumunii. Stwierdził, że wojna światowa spełniła wszystkie narodowe aspiracje Rumunów, oddała bowiem Rumunii wszystkie ziemie rumuńskie. Stąd też naczelnym zadaniem polityki rumuńskiej jest obecnie już tylko uregulowanie stosunków (z tymi państwami sąsiednimi, które nie są zadowolone z traktatów pokojowych, jakimi Rumunia zawładnęła obecnie swoje granice.

Co do Rosji oświadczył Duca, że rokowania z sowietami przerwane przed świętami zostaną w najbliższym czasie podjęte na nowo i będą w dalszym ciągu prowadzone. Dążeniem Rumunii jest dojść z Rosją sowiewką do dobrych, sąsiedzkich stosunków. Rokowania obracają się koło dwóch spraw: Bessarabii i długu skarbu rumuńskiego banku narodowego, który wywieziony w czasie wojny do Moskwy dotąd jest jeszcze przez rząd sowiecki przetrzymywany.

Dalszym zadaniem Rumunii jest utrzymanie pokoju na półwyspie bałkańskim. I tu udało się Rumunii dojść z Bułgarią do zadawalających wzajemnie stosunków. Równowadze sił i pokojowi na półwyspie bałkańskim zagroziła przez chwilę rewolucja grecka, obecnie jednak sytuacja już się poprawiła. Rumunia życzy sobie istnienia silnej i skonsolidowanej Grecji, która byłaby gwarantem równowagi sił na półwyspie bałkańskim.

Pokój w krajach nadmorskich zabezpiecza sojusz Rumunii z Jugosławiją i z Czechosłowacją. Stosunki łączące państwa Małej Ententy są bardzo przyjacielskie, i nie bardziej samo przez się zrozumiałego jak radość i zadowolenie Rumunów z powodu dojścia do skutku sojuszu francusko-czeskiego.

Co do układów, jakie rząd węgierski prowadzi w Londynie, to Rumunia przywiązuje do nich wielkie znaczenie. Rumunia wraz z całą Małą Ententą nie myśli przedwzstawić się uzdrowieniu węgierskich finansów, chce jednak otrzymać rzeczywiste gwarancje, że pożyczka, jaką Węgry dostaną, nie będzie użyta dla celów, któreby zwracały się przeciw Rumunii.

Rumunia ma najlepszą wolę wobec Węgier i czeka, aby Węgry podobną dobrą wolę okazały i potwierdziły ją czynami, któreby pozwoliły Rumunii nabierać większego zaufania do Węgier. Takim czynem byłoby rozwiązanie przez rząd węgierski niektórych organizacji, dających wyraźne do naruszenia pokoju.

## Włochy i Anglia.

Włochy w dążeniu swem do zdobycia gospodarczej niezależności i wielkomocarstwowego stanowiska muszą orzec się albo o Francję, albo o W. Brytanię. Porozumienie z Francją byłoby naturalniejszem. Rodzinna jednak zawzięłość do bogatego i potężnego krewnego, będącego złym doradcą, każe prasie włoskiej szukać sojusznika w Wielkiej Brytanii. Anglia jednak daleka jest od myśli uczynienia jakiegokolwiek realnych ustępstw ze swolch na rzecz włoskich interesów.

A więc przedewszystkiem nie zamierzają zupełnie odstąpić od dotychczasowej, zasadniczej linii swej polityki śródziemnomorskiej popierania i wzmacniania Grecji, która jest najgroźniejszą rywalką Włoch na wodach Bliskiego Wschodu. Tymczasem na wielki już lat przed wojną wpływy greckie poczęły wypierać włoskie na wybrzeżach wschodniej części basenu śródziemnomorskiego. Obecnie po wojnie światowej prawie wszędzie na Bliskim Wschodzie Włosi są wypierani ze swego stanu posiadania przez Grecków.

## Po zgonie komunistycznego trybuna.

Moskwa. (AW) Skutkiem śmierci Lenina uciuhły kłótnie partyjne. Większość partji, do której zaliczali się również zwolennicy Lenina zyskała na powadze. Opozycja straciła na sile. — Trjumwirat: Kamieniew, Sałn i Zimnowiew, który rządzi już od półtora roku Rosją postarł się o to, by zgon Lenina nie wywołał w państwie niepożądanego odzewu, w rodzaju ewentualnych prób przewrótowych.

Berlin. (PAT) Prasa niem. jednomyślnie przypuszcza, że zgon Lenina nie spowoduje żadnych zasadniczych zmian w stosunku sowietów do zagranicy. „Vossische Ztg.” wskazuje na krytyczny okres jaki przeżywa Rosja, gdzie panuje silne wzburzenie wśród ludności przy równoczesnem zwalczaniu się jednakowo silnych grup radykalnych partji komunistycznych.

## Opozycja jugosłowiańska

przeciwko traktatowi z Włochami.

Belgrad. (PAT) We środę zbierze się Skupczyna. Opozycja przygotowuje gwałtowną akcję przeciw ratyfikacji traktatu z Włochami. W związku z tem wniesie ona na pierwszym posiedzeniu rezolucję wzywającą rząd do udzielenia szczegółowych wyjaśnień w sprawie tego układu.

Belgrad. (PAT) Dziś o godz. 10 przedpołudniem otwarte zostało posiedzenie skupczyny. Na porządku dziennym znajdował się między innymi wniosek nagły o pozycji w sprawie układu włosko-jugosłowiańskiego.

Waszyngton. (PAT) W kołach rządowych oświadcza, że śmierć Lenina nie wpłynie na zmianę polityki rządu Stanów Zjednoczonych wobec Rosji i obowiązywać będą nadal te wytyczne, jakie nakreślił w swem orędziu prezydent Coolidge.

Warszawa. (PAT) Dziś w południe odwiedzili posła SSSR, przy rządzie polskim p. Jerzy Tarnowski, zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego i p. Konstanty Skrzyński, naczelnik wydziału wschodniego minister, spraw zagranicznych, i złożyli na jego ręce w imieniu rządu Rzpltej polskiej kondolencję z powodu śmierci prezosa Rady komisarzy ludowych SSSR, Włodzimierza Ułjanowa Lenina.

Moskwa. (PAT) Woli. Wedle postanowień rządu Sowietów, dzień 21 stycznia, jako dzień śmierci Lenina został uznany za dzień żałoby.

## Opozycja jugosłowiańska

przeciwko traktatowi z Włochami.

Minister Ninczic oświadczył krótko, że rząd uważa dyskusję nad tą sprawą przed podpisaniem traktatu za niepotrzebną. Rokowania są jeszcze w toku, a podpisanie traktatu nastąpi w najbliższym czasie. Po podpisaniu przedłoży rząd całą sprawę parlamentowi. Przewódca partji demokratycznej Davidovic i przedstawiciel mużulanów bośniackich Spaho, krytykował postępowanie rządu, poczem prezydent Izby poddał wniosek pod głosowanie. Wniosek odrzucono przeciw głosom partji radykalnej, południowo-serbskich mużulanów, jakoteż posłów niemieckich.

## Jak przyjęto Benesza w Londynie.

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse” z Londynu. O rozmowach dra Benesza z lordem Curzonem donoszą z kół angielskich, że ton ich był bardzo oziębły i że dr. Beneszowi z trudnością udało się skłonić podsekretarza stanu sir Williama Tyrella do konferencji. Dyplomaci czescy zapewniali uroczyście że nie został zawarty żaden tajny traktat

wojskowy i że w całym traktacie niema ani jednego punktu dotyczącego spraw wojskowych. Co się tyczy stosunków między generalnymi sztabami Paryża i Pragi, to dyplomaci czescy oświadczyli, że nowy traktat nie zmieni dotychczasowego stanu rzeczy.

## Odbudowa Węgier.

Londyn. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu komitetu Ligi Narodów przyjęto jednomyślnie uchwałę w sprawie

odbudowy Węgier. Dwa protokoły, dotyczące przyznania Węgom pożyczki, odesłano do komisji odszkodowań.

## Sanacja finansów niemieckich.

Paryż. (PAT) Urzędowo komunikują Pierwszy komitet rzeczoznawców oświadczył się za utworzeniem Banku dla emitowania waluty opartej na złocie drogą zimobilizowania części rezerw kruszcowych i dewiz czynnych znajdu-

jących się w rękach niem. a nie zrealizowanych w celach ekonomicznych oraz drogą współdziałania kapitału zagranicznego, którego współpraca w dziale kierowniczym banku jest przewidziana. Zdaje się, że niektóre propozycje pre-

zydenta banku Rzeszy Schacinta będą z pożytkiem zastosowane w odpowiednim czasie. Komitet będzie mógł definitywnie przedstawić projekt sanacji finansów niem dnia 30 bm. w Berlinie.

## AFERA SPIRYTUSOWA CZESKIEGO PREZYDENTA SENATU

Praga. (PAT) Zarząd partji agraryjuszjy ogłasza w dzisiejszym „Venkovie” dalsze rewelacje z pracy komisji śledczej, powołanej do zbadania afery prezydenta senatu Praszeka. Komisja śledcza doszła do wniosku, że „niema żadnego powodu powątpiewać o prawdziwości oświadczenia Praszeka, złożonego w listopadzie 1923, co do jego stosunku do centrali spirytusowej i że wobec tego cała sprawa jest definitywnie załatwiona.

## NIEMCY O ZMIANIE RZĄDÓW W ANGLJI.

Berlin. (PAT) Prasa niem. w obszernych artykułach omawia zmianę rządu w Anglii zachowując przytem wstrzeźliwość w wypowiedzianiu się o wpływie, jaki zmiana rządu wywrze na politykę zagraniczną Anglii. „Berliner Tageblatt” sadzi, że obecnie demokracja Anglii będzie postępowała szybko naprzód. „Vorwärts” zaznacza, że jeżeli nie należy oczekiwać od nowego gabinetu polityki czysto socjalistycznej to jednak spodziewać się można, że polityka Mac Donalda przepojona duchem socjalizmu będzie zmierzala do zmiany traktatu wersalskiego na właściwy traktat pokojowy.

## ROZWOJ TELEFONJI BEZ DRUTU.

N. York. (PAT) Dokonywane tu w dalszym ciągu próby z telefonem bez drutu wykazują, iż będzie się można porozumiewać za pomocą telefonu bez drutu z zasypianymi w kopalniach górnikami, względnie nurkami, którzy ulegli wypadkowi. Dalsze próby prowadzone będą w kopalniach.

## KONSUL ANGIELSKI O SEPARATYZMIE W PALATYNACIE

Paryż. (PAT) W związku z sytuacją polityczną w Palatynacie konsul generalny Citnes w konkluzji swego sprawozdania przedłożonego w poniedziałek w Izbie gmin w Londynie, mimo stanowiska zajętego w sprawie prądów separatystycznych przez rząd angielski, przyznał, że wśród włóścian i robotników w Palatynacie istnieją tendencje przychylnie dla sprawy autonomji.

## STANY ZJEDNOCZONE WSPOMAGAJA GEN. OBREGONA.

Londyn. (AW) Rząd Stanów Zjedn. pozwolił wojskom gen. Obregona na przemarsz przez terytorjum Stanów około Texas. Dzięki temu gen. Obregon będzie mógł rozpocząć granizwę na całym froncie.

## ARESztOWANIA KOMUNISTÓW W ESTONJI.

Rewel. (PAT) Z rozporządzenia władz rządowych odbyły się wczoraj w nocy w całej Estonji liczne rewizje i aresztowania komunistów. Między aresztowanymi jest kilku członków parlamentu stojących pod zarzutem przygotowywania zamachu stanu.

## SZTURM INWALIDÓW NA PARLAMENT.

Wiedeń. (AW) Dziś rano do wnętrza gmachu parlamentu wtargnęło około 300 inwalidów wojskowych i innych ofiar wojny, którym nie wypłacono dotychczas przyznanej im renty. Demonstranci obsadzili halę wejściową, oświadczyli, że gotowi są stawić czoło policji, gdyby ta próbowała ich rozpedzić. Swój szturm na parlament tłumaczyli skrajną nędzą. Minister Schmidt na prośbę posłów udał się do demonstrantów celem załatwienia sporu i przyrzekł im uwzględnienie postulatów a w szczególności zmianę postanowienia o rentach inwalidzkich. Jednakowoż dopiero po pisemnem potwierdzeniu tych zobowiązań demonstranci zdecydowali się opuścić gmach parlamentu.

li, mówi o odsłapieniu zaledwie części tego terytorjum, ale równocześnie zaslaniając się szerzością ludności tego obszaru odracza ustawicznie ostateczną decyzję.

Poza Keyną przedmiotem dalszego konfliktu są części Trypolisu i Benghazi, jakie Anglicy anektowali, gdy w r. 1911 Włochy rozpoczęły wojnę z Turcją o posiadanie tego kraju. Włochy domagają się obecnie zwrotu zabranej przez Anglię części Trypolisu z ważnym bardzo handlowym portem Sollum. Prócz Sollumu roszczą sobie Włosi prawa do leżących dalej na południe oaz i całych grup oaz w północno-zachodnim Sudanie. Wreszcie w sporze grecko-włoskim o Rodhos i Dodekanesos Anglia jest po stronie Grecji.

W wszystkich tych kwestiach dla Włoch decydującego znaczenia, Anglia idzie przeciwko Włochom i razem z nimi pójść nie może. Wszelkim też nadziejom wolno-handlowców na trwałe współdziałanie angielsko-włoskie brak realnych i naturalnych podstaw.

# Karnawałowy RAUT PRASY 2-go lutego.

## NARZEKANIA KUPCÓW NA GDAŃSK.

Gdańsk. (AW) Z łutejszych kół kupieckich dowiadujemy się, że wskutek wyszarwania kwestyj politycznych na pierwszy plan, niedoceniając portu gdańskiego i jego znaczenia zarówno dla Gdańska jak i dla Polski powoduje ogromne podrożenie przeladunku towarów polskich. Nie jest już dziś tajemnicą, że inne porty a zwłaszcza niemieckie zabierają część transportów, przeznaczonych dla Polski. Utworzenie Rady Portu nie przyczyniło się bynajmniej do sprawniejszego działania portu gdańskiego. Odrzucenie budżet tej Rady pochłania prawie wszystkie dochody z taryf portowych. Łutejsze koła kupieckie są zdania, że jeśli polskie taryfy kolejowe dojdą do poziomu niemieckich, wówczas znaczenie portu gdańskiego będzie bardzo niskie.

## WRĘCZENIE PORTRETU KOSSAKA FOCHOWI.

Paryż. (PAT) Wczoraj w salonach poselstwa polskiego odbyło się wręczenie marszałkowi Fochowi jego portretu namalowanego przez Wojciecha Koszaka a ofiarowanego przez komitet przyjęcia marszałka Focha w Polsce. Na uroczystość tę przybyli, generalicja, przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego i wysokich sfer towarzyskich. Senator Baliński wręczając portret wygłosił przemówienie, w którym w imieniu Polski wyraził marszałkowi Fochowi wdzięczność jako na czołnemu wodzowi zwycięskich wojsk sojuszniczych. Marszałek Foch w odpowiedzi wyraził podziw, jaki żywi dla narodu polskiego oraz nadzieję na pomyślną konsolidację państwa polskiego dzięki energicznej pracy i duchowi ładu jaki panuje w Polsce. Oba przemówienia zebrani przyjęli owacyjnymi oklaskami.

## DOSTARCZENIE ZBOŻA TYTUŁEM OPŁATY PODATKU MAJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 23 stycznia. Według wiadomości ze źródeł inforacyjnych, deklaracje na zboże tytułem opłaty podatku mającego wpływać na bardzo nierównomiernie. Niektóre lokalnie deklarują ilość dość znaczną — szczególnie za chleb — okazują ogromną wstrzeźliwość. Na ogół napływ deklaracji jest mało zadowalający. Wynika z tego, że jednak rolnicy mimo narzekania na krytyczne położenie i brak gotówki, muszą posiadać jej znaczny zapas, jeżeli bez sprzedawczy zboża porafia opłacić lutową i marcową zaliczkę na podatek majątkowy. Możliwe, że są tacy, którzy liczą, że władze skarbowe będą udzieliły prowulgaty, a tymczasem ceny pójdą w górę. Obliczenia te są zawadne, gdyż władze skarbowe otrzymały instrukcje stosowania wobec opieszalszych płatników, posiadających zapasy zboża, egzekucje w sposób bezwzględny. Uzyskana przez egzekucję ilość zboża przyczyni się do znacznego obniżenia jego ceny.

## KRA PRZEWRÓCIŁA 3 MOSTY.

Kraków. (AW) Województwo informuje, że w powiecie bocheńskim z powodu pływającej kry rumyły 3 mosty: na Rabie (w Majkowie), Boguchach i Ujściu Solnem. Most w Proszowie również częściowo zniszczony. Województwo i Dyrekcja robót publicznych zarządziły wszystko co możliwe, aby tę jedyną komunikację utrzymać.

## POWSTANIE NA FILIPINACH.

Nowy Jork. (AW) Powstanie na Filipinach trwa w dalszym ciągu. Oddziały partyzanckie stacjonują wokół miasta z wojskami amerykańskimi. — Amerykańskie okręty wojenne patrolują wybrzeża Archipelagu.

## PODNIESIENIE KREDYTÓW NA ODBUDOWĘ.

Warszawa. (PAT) Sejmowa komisja budżetowa obradowała dzisiaj w dalszym ciągu nad sprawą budżetu ministerstwa robót publicznych. W związku z uchwałą zapadłą na poprzednim posiedzeniu komisji budżetowej w sprawie podniesienia pozycji dochodów z daniny lasowej na 50 milionów zł., przybył na dzisiejsze posiedzenie premier Grabski i złożył w tej sprawie wyjaśnienia. Premier zaznaczył, że zdaniem rządu wpływy z tytułu pewnych uprawnień ustawowych co do daniny lasowej, musi być brany w związku z efektywnymi wpływami, które wspomniane uprawnienia dać mogą. Jeżeli idzie o kwotę, to rząd przewiduje, że chociaż uprawnienia mogą dojść do 50 milionów, rzeczywisty wpływ nie przekroczy 25 milionów zł. i na tę sumę mógłby się zgodzić, co by pozwoliło na zwiększenie pozycji w rubryce „Na pomoc poszkodowanym przez działania wojenne” z 4 pół milionów na 14 pół milionów zł. Premier uważa, że Sejm dla zmiany pozycji przewidzianych w dochodach musiałby zmienić odnośne uprawnienia ustawowe w odpowiedni

sposób. W sprawie tej zabierali głos pp. Poniatowski i Bryl oraz dawał wyjaśnienia prezes Dyrekcji odbudowy Kruk. Następnie rozwinęła się dyskusja nad budżetem ministerstwa robót publicznych i poruszono sprawę odbudowy miast, co do której premier Grabski oświadczył gotowość zaproszenia delegatów komisji budżetowej na specjalną konferencję, jaka się ma odbyć w tej sprawie. Premier zaznajomił komisję ze swoim punktem widzenia, podkreślając, że wysiłki całego państwa muszą pójść obecnie w kierunku rozstrzygnięcia najważniejszego zadania, jakim jest sprawa walutowa. W okresie tych wysiłków rozstrzygnięcie innych zadań, choćby bardzo ważnych, jest niewykonalne. Następnie zatwierdzono w dziale dochodów paragr. 10 i 11 Działu IV. przyczem w paragr. 10 zmniejszono pozycję „Państwowe zakłady przemysłowe” z 1.912 tysięcy zł. na 532 tysięcy zł. W dziale wydatków zatwierdzono wszystkie pozycje Działu IV., z tem że w paragr. 5 w poz. 1 i 3 zmniejszono kwoty o 73000 i 53000 zł.

## Rząd wobec drożyzny.

Warszawa. (AW) Prezes Komitetu Ekonomicznego p. Widowski w rozmowie ze współpracownikiem „Prz. Włecz.” oświadczył, że rząd pójdzie z całą bezwzględnością po drodze, która wiedzie do organicznego opanowania drożyzny. Ściągnięcie podatku majątkowego musi się przyczynić do wy-

krycia przegrywanych towarów i niższej cen. Wprowadzona ma być w życie planowa akcja gospodarcza z udziałem przedsiębiorstw i instytucji państwowych. Przewidywane są również pewne posunięcia w dziedzinie kredytowej.

## Konferencja b. ministrów handlu i przemysłu.

Warszawa. (PAT) Dnia 19 bm. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem ministra Kiedronia narada byłych ministrów przemysłu i handlu w sprawie położenia w przemyśle. W naradzie wzięli udział b. ministrowie przemysłu i handlu Zaglenczny, poseł Wierzbicki, prof. Chrzanowski, Olszewski, Przanowski, Strassburger, Ossowski, poseł Szydłowski, oraz wiceminister skarbu Klarner i dyrektorów departamentów ministerstwa przemysłu i handlu. Po zagajeniu narad przez ministra Kiedronia, udzielił wiceminister Klarner wyjaśnień co do zamierzeń ministerstwa skarbu w sprawie poboru podatku majątkowego, zaś dyrektor departamen-

tu Dąbrowski przedstawił wnioski poprzednio odbytej konferencji międzyministerialnej w kwestji obecnego przesilenia przemysłowego. Z kolei rozpoczęła się wymiana zdań w sprawie zarządzeń, jakie mogłyby być zastosowane przez rząd w celu przyśpieszenia z pomocą życia gospodarczemu w okresie sanacji finansów państwowych. Obok tego zastanawiano się nad możliwymi formami współdziałania z rządem sfer gospodarczych, w celu doprowadzenia do potania produkcji przemysłowej w dobie kryzysu. W sprawach tych przemawiali pp. Wierzbicki, Szydłowski, Przanowski i Strassburger.

na konieczność znalezienia dotychczasowego systemu pracy oraz dnia roboczego, a przez to samo zwiększenia i potania produkcji, wprowadzenia do przemysłu racjonalnych inwestycji i uczynienia go przemysłem konkurencyjnym drogą zmniejszenia kosztów produkcji, racjonalnego zużycia węgla i koniecznego obniżenia jego cen jako zbyt wygórowanych, racjonalnego wyzyskania opalu w koleńictwie, co przyczyni się między innymi do zmniejszenia deficytu kolejowego. W sprawach kolejnictwa wyrażono opinię, iż w stosunku stawek transportowych należy kroczyć drogą umiarkowania, gdyż przy małych przewozach i dużych nawet stawkach przewozowych nie da się zrównoważyć budżetu kolejowego. Wskazywano na konieczność uruchomienia przemysłu budowlanego jako podstawy do podtrzymania całego szeregu przemysłów, trzymania się raz wytkniętej linii polityki gospodarczej Polski, a mianowicie wolnego handlu i usunięcia celem uzdrowienia stosunków ruchomych cen w przemyśle, gdyż przemysł powinien kalkulować według cen stałych, nie zaś ruchomych. Poza tem przedmiotem obrad była sprawa spółek akcyjnych i ich przewalutowywania i panujących w tej dziedzinie niezdrowych objawów, przyczem ze strony ministerstwa skarbu podkreślono

no, iż w dobie sanacyjnej kiedy rząd sam będzie musiał zwrócić się do zapasów oszczędności społeczeństwa, nie byłoby wskazane nadmierne wypuszczenie emisji nowych akcji, często niedostatecznie motywowane potrzebami przedsiębiorstwa. Konferencja ministrów podkreśliła wreszcie znaczenie roli, jaką w polityce państwowej powinien odgrywać minister przemysłu i handlu, którego kompetencje są nieraz bardzo szczupłe, podczas gdy w interesie życia gospodarczego powinny być rozszerzone. Naogół należy zaznaczyć w odbytych naradach b. ministrów przemysłu i handlu jednolitość linii i zgodność opinii (z małymi zastrzeżeniami) co do poruszonych kwestii.

## PROJEKT USTAWY OCHRONY LOKATORÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) 23 stycznia. W dniu dzisiejszym komisja prawnicza dwukrotnie obradowała nad projektem ustawy o ochronie lokatorów w trzech czytaniach. Referował wicemarszałek Seyda. Z ważniejszych poprawek przyjęto następujące:

Do artykułu drugiego o lokalach wyjętych z pod ochrony lokatorów uchwalono, że lokale Spółek akcyjnych obejmujące cztery ubikacje nie podlegają ochronie lokatorów. W sprawie terminu wypowiedzenia dla lokalów nie podlegających ochronie przyjęto wniosek referenta, iż termin ten ma wynosić 3 miesiące. W sprawie wypowiedzenia lokalów zarobkowych z powodu zamierzonej przez właściciela budowy nowych mieszkań, nałożono na właściciela obowiązek dostarczenia lokalu zamiennego w wypadku, gdy chodzi o odebranie lokatorowi jego jedynego lokalu zarobkowego. Skreślono postanowienie dopuszczające wypowiedzenie lokalu, o ile właściciel domu potrzebuje tego lokalu dla siebie. Ustalono wbrew poprzedniemu brzmieniu, iż przy czynna wypowiedzenia lokalu sublokatorowi musi być taka sama, jaka jest dla lokatora. Postanowiono jednakże, że lokator może wypowiedzieć pomieszczenie sublokatorowi, o ile dostarczy mu w zamian innego odpowiedniego mieszkania. Postanowiono, że na wypadek wygaśnięcia głównej umowy między gospodarzem a lokatorem, sublokator nie może być usunięty, ale przez sąd może być ograniczony w ilości zajmowanych ubikacji. Dotyczy to jednak tylko tych sublokatorów, którzy zamieszkałi w danym lokalu co najmniej na 3 miesiące przed wygaśnięciem umowy. Utrzymano w mocy postanowienie, że lokator może z góry w pisemnej umowie z sublokatorem zastrzeżić, iż pewne określone zdarzenia stają się ważną przyczyną wypowiedzenia. Uchwalono, iż w razie śmierci lokatora, ci którzy stale z nim mieszkali, wstępują w jego prawa, zaś lokale handlowe i zarobkowe przechodzą na spadkobierców. Wreszcie ustalono, że decyzja eksmisy może być zarządzona na 6 miesięcy, o ile eksmitowany lokator jest bezrobotny; dotyczy to jednak lokalów do 3 pokoi włącznie.

## ZAMKNIĘCIE SANATORJUM DŁUSKIEGO

Kraków. (PAT) Według doniesienia „Kurjera Wieczornego”, znanu w kraju i za granicą sanatorium dla piersiowo chorych, dawniej dr. Dłuskiego w Zakopanem, zostanie z dnem 1 kwietnia br. zamknięte. Sanatorium, które nigdy z natury rzeczy nie należało do przedsiębiorstw rentownych, z powodu drożyzny i opłakanych stosunków gospodarczych przynosiło w ostatnich czasach także deficyty, że zarząd nie jest w stanie ponosić nadal nadmiernych niedoborów.

## POMOC DLA POLAKÓW W NIEMCZECH.

Warszawa. (Tel. wł.) 23 stycznia. Z inicjatywy konsulatu Rzpltej w Lipsku powstał komitet ratunkowy na Saksونیę i Turyngię dla polskich wychodźców. Wobec panującego w Niemczech bezrobocia komitet będzie niósł pomoc w pierwszym rzędzie polskim robotnikom.

## PREZES SYNDYKATU POLSKICH BANKÓW PRZEKAZOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 23 stycznia. Ja księ dowiadujemy prezese Syndykatu polskich banków przekazowych ma zostać wiceminister Czesław Klarner jako przedstawiciel grupy węglowej, posiadającej większość w wspomnianym syndykacie.

## ZARITY KAWALKIEM LODU.

Warszawa. (AW) W Krakowie kawalkiem lodu z dachu zabity został dr. Ignacy Drobnik.

### List ze Sambora.

#### POŻEGNANIE ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA.

W najbliższych już dniach opuszcza nasze miasto pan Czesław Wojciecki, wiceprezes Sądu okręgowego, mianowany sędzią Sądu Najwyższego w Warszawie. Społeczeństwo tu, ze szczerym żalem rozstaje się z tym prawdziwym obywatelem, prawym synem Ojczyzny i mędrzym pracownikiem w życiu społecznym i narodowym. Człowiek obdarzony niezwykłą zdolnością, znakomity prawnik i nieskazitelny sędzia, wsparty o bogate doświadczenie, w trudach życia nabyte, maż prawego charakteru i niezłomnych zasad oddał się z całym zapalem pracy publicznej, służąc jej wśród naszego społeczeństwa od lat przeszło dwudziestu. Jako długoletni przewodniczący Koła 1SL, przez szereg lat ożywiając działalność tego towarzystwa, zakłajając czytelną, Koła miejscowe, a w Samborze burzę dla młodzieży, sam objeżdżał okoliczne wsie z odczytami i pogadankami, znajdując u włościan rzetelny szacunek i wdzięczność. Wybrany posłem do Sejmu galicyjskiego w r. 1913 dał się poznać jako jeden z najwybitniejszych orędowników narodu. Chęć służenia Ojczyźnie bez względu na interesy klasowe i stanowe, wielka idea budowy Państwa Polskiego, podporządkowanie interesów osobistych dobremu ogólnemu, zawiadły go w szeregi stronnictwa Związku Ludowo-Narodowego, które te hasła na swym sztandarze wypisał. Przez długie lata był on wybitnym prawnikiem tegoż stronnictwa i stróżem czystej myśli narodowej, jedynając sobie szacunek nawet u przeciwników politycznych. W r. 1919 wywieziony przez ukraińców do Ternopola doznał wielu cierpień fizycznych, a tembardziej moralnych. Gdy nadszedł rok 1920 i groził zalew bolszewicki, dzielny ten człowiek oddawszy do wojska dwóch młodocianych synów, z których jeden poległ w obronie Ojczyzny, porzucił ognisko domowe i sam zaciąga się w szeregi jako oficer artylerji, odbywa kampanje na polach bitwy i powraca jako bohater, ozdobiony Krzyżem Walecznych. Bardzo liczne grono osób ze wszystkich sfer społeczeństwa zebrało się dnia 14 bm., aby odchodzącego pożegnać. Imieniem obecnych przemówił p. Józef Szafir, dyrektor gimnazjum, który dając wyraz czci należnej dla obywatelskiej pracy i zasług p. Czesława Wojcieckiego, ujął w piękne i rzetelne słowa całokształt jego działalności, stawiając go słusznie za wzór obywatela-Polaka. Niemniej serdecznie przemawiał nadto przedstawiciel Związku Ludowo-Narodowego, wkońcu włościanin Iwanczyszak z Biskowic. Pan Czesław Wojciecki, widocznie do głębi wzruszony, zaznaczył w swym pożegnalnym przemówieniu, że węzły, łączące go ze społeczeństwem tutaj, nie zostaną zerwane, zadzierżenłte bowiem zostały w najszywniejszej służbie publicznej, która wszystkich zjednoczyć powinna. Najszczerze życzenia towarzyszą temu wielce zasłużonemu pracownikowi i bojownikowi o wielkość Ojczyzny, a rozstanie łączy się z nadzieją, że na szerszym terenie jeszcze użyteczniejszym się stanie i do budowy Państwa niejedną jeszcze cegiełkę dołoży.

### Czas odnowić prenumeratę.

JADWIGA HŁASKOWA. 18)

## Ultramarina.

Czary Rywiery.

Ciąg dalszy.

— A jak z jedzeniem?  
— Dzieci mają trochę jedzenia w kieszonkach, przytem nad morzem często publiczność daje dzieciom ciastka i owoce. To jest kultura, proszę pani, cywilizacja odwieczna.  
Przeszła koło nich pensja. Paniątki były w czarnych faldzistych sukienkach i w czarnych ceratowych boretach. Ten kwakerski strój ożywiały tylko białe koronkowe kołnierze.  
Dziwna rzecz, że w kraju tak cudnych barw, kobiety ubierają się czarno a mężczyźni z ludu, w niebieskie płótna.  
CZĘŚĆ II.  
Na niebie było jasno a na ziemi cicho. Szemrała tylko fontanna w cieniu ogrodu, należącego do pensjonatu „Caroy”. Zdaleka dochodził słaby ryk aut, krążących po wybrzeżu Rivier, a słońce zachodziło w morze w purpurze swego dostojństwa.  
Na czerwonym foteliku koło palm i drzew pomarańczowych siedziała Ania. Głowę oparła na rękę i utkwiała smutnie oczy w słońce ginące w falach,

KINO LEW. Dziś czwartek 24 stycznia PREMIERA

## SZATAŃSKA INTRYGA

nadzwyczaj sensacyjny dramat erotyczny w 6 aktach. — W gł. roli niezrównany artysta-mimik George Arliss. — Akcja odbywa się w Sztokholmie. W akcie IV niewidzianej dotąd kompozycji TANIEC AMFITRYIÓW. — Wspaniała wystawa. — Wspaniałe erotyczne sceny. 395

## Stronnictwo polityczne na Wileńszczyźnie.

Wilno, 20 stycznia.

Od czasów likwidacji „Litwy Środkowej” poczynając w życiu stronnictw politycznych następuje stopniowe przegrupowanie, proces którego przyspieszyły wybory do sejmiku, a zakończyły rządy polskiej większości. Okres środkowolitewski charakteryzuje rozmnożenie się najrozmaitszych organizacji subsydiowanych, niby bezpartyjnych o celach niekiedy ekonomicznych, oświatowych lub nawet wojskowych, faktycznie jednak mających wyraźne zabarwienie polityczne i będących szkołą agitatorów partyjnych.

Najjaskrawszym przykładem były niewątpliwie „Straż Kresowa”, „Związek Bezpieczeń Kraju” (ZBK), a nawet i „teatr żołnierski”, dający utrzymanie szeregowi działaczy powiatowych. Zresztą przy każdej takiej instytucji doczepiano całkiem jawnie stronnictwo polityczne. „Straż Kresowa” stworzyła „Rady Ludowe”, przy ZBK rozwinęło się „Odrodzenie” z pikantnym Stefanem Mickiewiczem na czele, „teatr żołnierski” kształcił agitatorów dla wileńskiej demokracji p. Ahranowicza. Ustąpienie tego ostatniego ze stanowiska prezesa „Tymczasowej Komisji Rządzącej” Litwy Środkowej przyczyniło się znacznie do zlikwidowania szeregu placówek białoruskich, które w formie pensji nauczycielom nieistniejących szkół białoruskich otrzymywały ukryte subwencje z pieniędzy skarbowych. Również i na działalności wyżej wymienionych polskich organizacji zmiana na stanowisku prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej wywarła wpływ zbawienny, bo zmniejszyły się sumy wyrzucane bez rachunku na druk agitacyjnych świstków i utrzymanie hord darmozjadów-krzykaczy wiecowych.

Jeszcze dodatnicze skutki miało objęcie rządów przez oficjalne władze polskie, bo odład gospodarka skarbową Ziemi Wileńskiej przestała być tajemnicą Pristora i II-go oddziału i Sejm Rzeczypospolitej mógł zarządzać rachunków. Musiano ograniczyć się do sum znacznie słabszych, a skutek był ten, że wileńskie „Odro-

czenie” i „Rady Ludowe” przestały faktycznie istnieć.

Gdy w czasie wyborów do Zgromadzenia Orzekającego w Wilnie organizacje te zdobyły znatną ilość głosów (Strażnicy mieli przeszło 30 mandatów tj. więcej niż 1/4 część zgromadzenia), to już przy wyborach do Sejmu Rzplitej z okręgu wileńskiego ani jeden odrodzeniowiec ani radziuk nie wyjechał do Warszawy. Jest to fakt najdobitniej ilustrowający, że tylko grube zapomogi skarbowe umożliwiły tym organizacjom osiągnięcie tak znacznego powodzenia przy wyborach do zgromadzenia.

Bardziej przewidujący menedżerzy „Odrodzenia” i „Straży Kresowej” poszli do Wyzwolenia, a niektórzy jak Halko, Kościakowski i Holman nawet dostali się do Sejmu. Mniej dowcipni strażo-radziuki musieli poszukać posad mniej rentownych i większą z nich urządziła się w Kuratorjum oświatowym.

W ten sposób obecnie działają na terenie Wileńszczyzny jedynie te grupy polityczne, które miały swoje odpowiedniki w innych dzielnicach państwa. W jakim kierunku zmierzają prace poszczególnych ugrupowań, tego tu nie mam potrzeby rozstrząsać, bo wszędzie demagogiczna i antypaństwowa praca mniejszości Wyzwoleniów i socjalistów są jednakże, muszą jednak podkreślić ten szczegół, że w ostatnich czasach, a w szczególności po nieudanych strajkach wpływy ich znacznie się zmniejszyły. Jako przykład mogą posłużyć chociażby ostatnie pertraktacje przedstawicieli klasowego związku służby folwarcznej ze związkami ziemian. W umowach na rok 1924—25 obok istotnie wygórowanych warunków ekonomicznych umieścili towarzysze z pod znaku Kwapińskiego szereg żądań natury politycznej i oto spotkali się ze sprzeciwem nie tylko ziemian, lecz przede wszystkim swych rzekomych mandatarjuszów, którzy nie tylko wymagają się wszelkiej łączności z klasowymi związkami, lecz wręcz protestują przeciwko nadużywaniu przez te ostatnie miana przedstawicieli pra-

cowników rolnych. Omgadaj słońca majątku Zatożze tr. Tyszkiewiczowej, gdy nie poskutkowało protesty ustne zmuszona była zamieścić protest w prasie, piętnując bolszewicki charakter wystąpień i żądań parlamentarzystów ze związków zawodowych, którym nie chodzi o naprawę bytu warstw pracujących, lecz o wykorzystanie niedzy ludzkiej w celach walki politycznej, a przede wszystkim o zniszczenie własności polskiej na wschodniej rubieży Polski.

Również znaczne uspokojenie umysłów nastąpiło po miastach i azkolewice agitacja bolszewicka prowadzona jest nadal z niesłabnącą energią, to jednak ma ona wpływ jedynie wśród niemieckiej ludności prawosławnej zamieszkującej powiaty graniczące z Sowdepją i właściwie szerzy się za zaraza jedynie tam, gdzie działają jeszcze agitatorzy „Wyzwolenia” i szesmaszki.

Natomiast, stwierdzić to należy, dzięki opuszczeniu szeregow PSL, Piasta przez elementy powiatowo-wyzwoleniowe, to stronnictwo znacznie zyskało na wpływach wśród ludności katolickiej i polskiej, którą nie wątpliwie drażnić musiały donagoczące wystąpienia krzykaczy wiecowych typu postów Wędzkiego i Dubrownika. Piastowcy prowadzą obecnie robotę i spokojniejszą i gruntowniejszą, starając się zakładać kółka rolnicze, kooperatywy spożywcze itp. placówki ekonomiczne i kulturalne. Sojusz swój z Piłsudskim na terenie Wileńszczyzny opłacili Piastowcy bardzo drogo, bo dziś nie mają swych przedstawicieli w Sejmie, gdyż wszyscy posłowie okręgu wileńskiego wraz z senatorem Krzyżanowskim poszli za Dąbskim do Wyzwolenia.

Unia PSL, Piasta ze Skulszczykami miała jedynie ten skutek, że jedynie Skulszczyk, którym się Wilno mogło pochwalić, a mianowicie p. Stanisław Brzostowski przemianował siebie na Piastowca.

P. Kowacki.

#### NADESLANE.

Niniejszem zawiadamiam, że z początkiem lutego otwieram  
**Zakład ortopedyczny**  
przy ul. Mateckiego 1. 5, w parterze.  
u389  
Dr. S. TENNENBAUM  
ortopeda-chirurg

+  
**Nabożeństwo żałobne**  
Za spókoj duszy ś. p.  
**Michała Adama Sozańskiego**  
odprawione będzie w kościele OO. Franciszkanów dnia 26 stycznia 1924 r. o g 9 tej rano. 362

Pojechał, może dziś nie wróci a pewno po żonę. Co mnie tak to dalece obchodzi. Ano niechby już przyjechała, jakoś lżej byłoby. Sama nie rozumiem co się ze mną dzieje, tak bardzo go lubię, stanowczo za bardzo. Czy i żonę tak będę wyróżniać? On nie lubi gdy o nią pytam, widocznie uważa mnie za niedyskretnie ciekawą. Ktoś idzie aleja, szeleści żwir. Ach panna Adela, witam. Panny uściskały się.

Przy boku Adeli stało sześciolatek małe „bambino”, czarnooki chłopczyk.

— Zkąd pani wzięła świeżego towarzysza podróży po ogrodach „Bozdih-giery”?

— W domu w którym mieszkam jest dużo dzieci. Idąc na spacer robieramy starsze maleństwa między sobą i many honorową straż średniowiecznych pałków. Czasem trzeba jakie „bambino” podać komu, to takie bambino przyda się i odwziedczy się za ciastka, jakie mu funduje.

— Czy ma pani dziś dla kogo taką słodką przesyłkę?

— Wie pani, że mam. Ten „signor polacco”, pani znajomy, bardzo mi się podobał, a przytem chce dziś kogoś zaintrytować. Więc przysłałam zaproponować temu panu, aby dziś ze mną pojechał łodzią przy księżycu i będziemy śpiewać duet, serenadę Bragi. Mam fle-

cistę, który nam zaakompaniuje Pojechałbyśmy w kierunku „Ospadaletti”, pani nie proponuje, bo intryga by nie dopisała.

Ania stropiła się i cień przeleciał przez jej cudną twarzyczkę.

— Czy pani już jeździła z nim?

— Nie, ale rozprawialiśmy o tem, a śpiewaliśmy kilka razy w duecie, pani zdaje się słyszała.

— Nie pamiętam.

Słychać kroki po żwirze, takie mocne, męskie i twarz Anii blednie a po chwili oblewa się mocnym rumieńcem. Z za mirtowego krzewu wychyla się postać „signora polacco”. Panny przywitały serdecznie. Ania powściągliwie, Adela z włoskim temperamentem.

— Panna Adela ma do pana prośbę, zaczęła Ania.

— Opowiem sama.

— I owszem.

Pole bitwy zostało przy Adeli, Ania odeszła w głąb aleji, krążąc po ogrodzie samotnie, a serce tak biło.

Bambino rzucał piłkę i opowiadał Ani coś obszernie o swych przeżyciach z kotem.

Za chwilę pan Józef z Adela przyszedli do Ani, widocznie doszli do porozumienia w kwestji spaceru, bo z ożywieniem mówili o serenadach, jakie dziś mieli śpiewać. Pan Józef zwrócił się do Ani

— Żałuję bardzo, że pani nie pojechała z nami. Byłoby tak ładnie, ponieważ to jednak dla intrygi, przeto musimy stworzyć duet a nie trio.

— Ależ rozumiem doskonale i nigdy bym nie chciała przeszkadzać. A jeżeli wypadkiem żona pańska przyjedzie i zechce pana szukać, to co jej powiedzieć?

Pan Józef roześmiał się serdecznie.  
— Niech pani nie frasuje się moją żoną, ja sam będę miał ją w pamięci.

Ania stropiła się, podniosła piłkę bambina i zaczęła z nim grać i biegać.

Panna Adela uprowadziła pana Józefa ku szerokim schodom pensjonatu, zostawiając Anię rozbrykanego bambina.

Wieczorem zaświecił czarowny księżyc, złocąc drogę na morzu. Z portu wypłynęła biała łódka z rozpostartymi skrzydłami żagli, na łódce rysowały się dwie sylwetki. Płynęła do księżycy tkliwa pieśń Bragi: „Śpij biedna, śpij”.

Ania stała za skałą otulona szalem i wszystkie zmysły wzroku i słuchu posłała za rozśpiewaną parą. A łódź mknęła w kierunku Ospadaletti, śpiew cichy i oddalał się. Z za skały wysunęła się chmurka i zakryła tarczę księżycy, wiatr zerwał się i brzeg morza szeptem, tak przynajmniej wydało się Ani.

C. d. n.

## Z sali koncertowej.

Dr. Marek Bauer. — Prof. Maurycy Wolfstał.

Prawie dzień po dniu wystąpili w sali P. T. M. dwaj skrzypkowie. Chronologicznie pierwszym był koncert dr. Marka Bauera, znanego nam z występu przed dwoma laty. W grze jego zauważyliśmy obecnie pewien postęp, nie tak jednak znaczny, aby mógł w zupełności wyrównać pierwotne braki i niedomagania. Przedewszystkiem dr. Bauer powinien zwrócić baczną uwagę na ton, który wymaga wygładzenia i uszlachetnienia. Niepotrzebne forsowanie tonu razi i to tembardziej, że przyłączają się często niezbyt czyste brzmienia. Należałoby również poprawić technikę akordową i opanować flażoleoty, którym daleko do doskonałości. Możliwe, że powodem powyższych ujemnych spostrzeżeń była treść, możliwe również, że program koncertu nie zawsze odpowiadał zasobom technicznym koncertanta.

Program obejmował Głazunowa koncert a-moll, Paganiniego koncert h-dur, Vitaliego Chaconę itd., a więc dzieła poważne, świadczące bardzo pochlebnie o aspiracjach dr. Bauera, który też interpretował dzieła te sumiennie i dokładnie.

Part fortepianowy spoczywał w niezawodnych rękach p. Heleny Ottawowej. Precyzja uderzenia, subtelna dynamika, świetna technika i doskonale opanowanie muzyczne są wzorem jak należy pojmować trudną sztukę akompaniatorską.

Niebywałem powodzeniem cieszył się koncert prof. Konserwatorium P. T. M. Maurycyego Wolfstała, seniora lwowskich skrzypków. Prof. Wolfstał ma chlubnie zapisaną kartę w dziedzinie pedagogii muzycznej a szereg wybitnych uczniów dokumentuje wartość jego długoletniej pracy nauczycielskiej. Pod jego to kierunkiem kształcili się tacy skrzypkowie jak Cetner, Perutz, Pulikowski, Posselt i wielu, wielu innych, których nie sposób wyliczyć. Każdy z nich odznacza się solidną, szlachetną grą, opartą na trwałych podstawach a najbardziej reprezentantem tego kierunku jest sam prof. Wolfstał. W grze jego niema pozycji i tanich efektów; miejsce ich zajmuje powaga i jasne, prostolinijne pojmowanie zadań artystycznych. Technika może jeszcze dzisiaj prof. Wolfstał imponować i z niejednym młodszym od siebie zwycięsko rywalizować. Do tego przyłącza się doświadczenie i logiczna, stylowa interpretacja.

Program obejmował dzieła trudne jak Joachima Koncert d-moll (część I.), Saint-Saensa Rondo capriccioso, odegrane bardzo pięknie. Punktem kulminacyjnym była Chaconne Bacha, która w interpretacji czcigodnego artysty wywarła niezatarte wrażenie. Wyrzuciłszy szereg uznania były kwiaty i długo nie milknące oklaski, które publiczność licznie zebrana dziękowała artyście za jego wysoce piękną grę.

W koncercie brała udział orkiestra Teatru miejskiego, która pod batutą p. Bronisława Wolfstała nadzwyczaj sprawnie akompaniowała w dziełach Joachima i Saint Saensa, wykonaniem zaś uwertury z „Wesela Figara“ Mozarta zaasulowała na pełną pochwałę. Dyrygent p. Bronisław Wolfstał uwydatnił jeszcze raz rozległą skalę swego wybitnego talentu, łączącego ekspansywny temperament i śmiałość interpretacji z zadziwiająco pamięcią i wrodzoną muzykalnością. Jesteśmy pewni, że p. Br. Wolfstał po pogłębieniu swych niezwykłych zdolności mógłby się stać dyrygentem w wielkim stylu.

Dr. Adam Mitscha.

## Z ruchu wydawniczego.

Ruch prawniczy i ekonomiczny. Wyszła z druku 1-szy zeszyt z 1924 r. „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego“, organu Wydziału prawniko-ekonomicznego Uniwersytetu poznańskiego. Na treść zeszytu składają się: Rozprawy: „Pożyczki w zrytmicznych latach rentowych i dolarowych latach zastawnych“ przez L. Cichowicza; „Podatek dolarowy i majątkowy“ przez J. Piekałkiewicza; Przegląd Piśmiennictwa: 17 recenzji oraz bibliografia literatury prawnej

cznej i ekonomicznej polskiej i obcej; Przegląd Prawodawstwa: Prawo cywilne, handlowe, procesowe, zobowiązania międzynarodowe Polski; Przegląd Orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich dzielnic Polski; Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego

oraz Orzecznictwo Mieszanego Trybunału Rozjemczego polsko-niemieckiego; Kronika Ekonomiczna: Rolnictwo, przemysł i górnictwo, stosunki robotnicze, walutowe, spółdzielczość, ubezpieczenia, gospodarka komunalna; Miscellanea; Przegląd czasopism.

## Kult Rosji w Niemczech.

Przed paru dniami pismo nasze podało ciekawe wiadomości o murzących obecnie w Niemczech wystawach świata Dalekiego Wschodu azjatyckiego, a zwłaszcza Indyi, o predykcjach, jakie w sferach kulturalnych niemieckich dla tajemnic kultury budzącej się coraz silniej się rozwijają, zwłaszcza dzięki propagandzie dzieł i działalności hr. Zygmunta Keyserlinga, obok Oswalda Spenglera niewątpliwie najpopularniejszego dzisiaj filozofa i pisarza w Niemczech.

Obok tych wpływów indyjskich, świata Indusów i Chińczyków, równie silnie, a bodaj że szerzej i rozlewniej działają dzisiaj w Niemczech wpływy umysłowe rosyjskie. O tej intelektualnej infiltracji rosyjskiej w Niemczech współczesny pisze bardzo zajmująco w ostatnim tomie „Przeglądu Warszawskiego“ p. M. Wallis. W świetle jego uwag infiltracja ta zatacza istotnie zdumiewająco szerokie kregi!

Jest ona dziś w Niemczech rodzajem opętania zbiorowego. Słowo „Rosja“, „rosyjski“ nie schodzą z ust niemieckich. W literaturze, muzyce, plastyce, teatrze, nawet w kinematografii mamy do czynienia z istnym zalewem ruszyczyzny. Niemal wszyscy wybitniejsi pisarze rosyjscy są dziś tłumaczeni na język niemiecki. Dzieła klasyków rosyjskich ukazują się osobno i zbiorowo, w tanich i zbyt licznych, ilustrowanych edycjach. Obok literatury współczesnej i 19 w., budzi ciekawość literatura dawniejsza, komedia i satyra nokoła, żywoty świętych, epika ludowa. Obok beletrystyki działa silnie rosyjska myśl krytyczna i jeszcze silniej rosyjska mistyka. Mnóstwo broszur, rozpraw, studiów i artykułów zaznajamia czytelnika niemieckiego z piśmiennictwem rosyjskiem.

Tolstoj i Dostojewski cieszą się szczególnym uznaniem. Dostojewski jest bohaterem dnia, z jego nazwiskiem spotykamy się w dziennikach, rozmowach, na afiszach teatralnych i kinematograficznych. Pisarzy niemieccy zestawiają go z Goethem, sławiąc bezkresność duszy rosyjskiej i „radikalizm sarmacki“.

Olbrzymim powodzeniem cieszą się liczne i świetne teatry, kabarety i balety rosyjskie. Balety i nieszablonowe rosyjskie, Kaudinski, Jawlenski, Sorin, Archipenko wywierają wpływ ogromny na plastykę niemiecką.

Zainteresowanie Niemiec dla Rosji ogarnia nie tylko sztukę, ale także język, kulturę, geografie i historję Rosji. Specjalne zakłady zajmują się nau-

kowem badaniem Rosji: w Królowcu Instytut fuer wissenschaftliche Erforschung Russlands, we Wrocławiu Osteuropa-Institut. Wydają one bardzo cenne publikacje.

P. Wallis uzasadnia to wielkie zainteresowanie się Rosją w Niemczech — słusznie zupełnie — przedewszystkiem tem polityczno-gospodarczym. Odechnięci od Francji i Angli szukają Niemcy oparcia w Rosji. Wielu Niemców buduje na tem oparciu nadzieje odwetowe. Nadto Rosja przez swe bogactwa naturalne przedstawia dla Niemców: przedsiębiorczości i zrywów organizacyjnych niewyczerpane pole działania, a dla przemysłu niemieckiego ogromny rynek zbytu.

Przygotowaniem zaś do tego podboju gospodarczego jest właśnie obecna działalność i propaganda niemiecka zorientująca do poznania duszy i umysłowości rosyjskiej.

Wielu jednak względy polityczno-gospodarcze wpływają na serzenie się tego osłabiego kultu Rosji w dziejszych Niemczech.

Literatura i sztuka rosyjska odpowiadają dzisiaj pewnym głębokim potrzebom psychiki niemieckiej. Rosyjska sentymentalność, miękkość, rozlewność uczuciowa, łatwość rozczuwiania się budzi oddźwięk w duszach niemieckich. Stąd w baletystyce rosyjskiej pociąga jej ton miłośniczy, jej współczucie dla przestępców, prostytutek, dla głupców, dla dzieci i zwierząt, słowem dla pokrzywdzonych. Podobnie natrafia na pokrewne pokłady w duszy niemieckiej rosyjskie szperanie w rzeczach wiary, wiązanie każdej sprawy z Chrystusem, szukanie Boga, pociąg do metafizyki i mistyki. Imponuje Niemcom w Moskali jego roznach i polot (wyrażenie „szukająca natura“ jest nieodłącznym atrybutem każdego felietonu o rzeczach rosyjskich), jej radykalność i pryncypializm. Podziw budzi także niekończona cierpliwość, niemal obojętność Rosjanina wobec nieszczęść własnych jego machinieje ręką i wszystkim (natomiast jego fatalizm zaś w rosyjskim baletce, w zdobnictwie i budownictwie rosyjskim niech żywość barw i cudaczność kształtów.

Ten kult rosyjskości w Niemczech współczesnych jest sprawą godną największej uwagi przedewszystkiem w Polsce. Zbędnym byłoby się rozwodzić z jakich powodów. Gdy nad dachem naszym biegną wyciągnięte ku sobie dłonie rosyjska i niemiecka, my niemożemy kulturalnym spuszczaniem oczu... w dół.

f) prenumerowanie pism odnoszących się do poznania naszego kraju, wydawanie drukiem oryginalnych prac członków pojedynczo lub zbiorowo;

g) wykształcenie przewodników interkulturalnych, którzyby umieli wycieczki z młodzieżą szkolną i nieszkolną organizować;

h) udzielanie informacji w kręścach organizacji wycieczek krajoznawczych;

i) stworzenie i utrzymanie bibliotek treści krajoznawczej;

j) utrzymywanie kontaktu z innymi Towarzystwami Krajoznawczymi w Polsce.

Na walnym zgromadzeniu wybrano zarząd w następującym składzie: przewod. Stanisław Świtniewski insp. szk., zast. przewod. Stanisław Mościński, członkowie zarządu: dr. Adam Fischer redaktor miesięcznika etn. „Lud“, Rudolf Mękiński kustosz muzeum im. Sobieskiego, prof. Iwanicki, dyr. Bayger Jan, St. Warchol, Tadeusz Czarniecki, Manja Lepkowska, Zofia Grudzińska, Józef Szymański, Jan Kunisz, Maria Poluszyńska, Wanda Prokopowiczowa, Kazimierz Żyszkiewicz.

Towarzystwo postanowiło sobie jako zadanie przysposobić Polskę jako najwłaściwej jednostek dzielnych, świątyni kulturalnych, znających dobrze swój kraj i jego potrzeby. Ważną pracę krajoznawczą musi poznać nie tylko inteligent, ale także i lud, który aby zdobyć mógł głębokie ukośnienie i ojczyźstę musi poznać sam siebie, nauczyć się cenić swój dorobek duchowy, szanować swą twórczość, swe zdolności i swą godność. W pracy tej oświatowo-kulturalnej, największy udział winno wziąć macierzyństwo w wszelkiej kategorii. Ono powinno pierwsze przekomarzyć się, że nieprawdą jest, że co cudze, to lepsze i praktycznie, że przeciwnie należy dążyć w tym kierunku, aby wydobyc na światło dzienne własne ojczyźstę i piękno rodzinnej ziemi, zwłaszcza dzisiaj w czasach zwątpienia i pesymizmu, jako nurtuje w słabszych szeregach społeczeństwa.

„Polacy“ — jak pisze w liście do M. Koła Krajoznawczego czcigodny prezes Twa Krajoznawczego w Warszawie p. Aleksander Janowski — „sami nie wiedzą, jakie bezcenne skarby Gopatrność im dała; niechajże dowiadują się o tem, a w duszach niech im zakwita radość życia i szlachetna dumna, te wielkie walory każdego obywatela“.

Małopolskie Koło Krajoznawcze dążeńiami swymi i pracą będzie starało się, aby i lud wziął udział w ogólnym dorobku cywilizacyjnym, aby poznał całą uroję polską wszczepić wzdol. jej potrzeby, aby czuł się dziedzicem tego wielkiego obszaru co Polska zowie się, a nie jedynie tylko właścicielem kawałka zagony, żeby wiedział, że ten rozległy szmat ziemi to jego własność, złana potem i krwią wielu pokoleń.

Musimy uczyć umiędnie nasz lud, nasze całe społeczeństwo poszanowania dla starych murów, kaplic cmentarnych, kapliczek przydrożnych, drzew, roślin, zwierząt. Niechaj piękni stare i dobre zwyczaje, ubiory, rzeźby i wycinanki, wzory rodzimego budownictwa nie gna, lecz aby, swoje rozwijają się w zrozumieniu swego piękna i wartości.

Małopolskie Koło Krajoznawcze podejmuje w tym kierunku pracę urzędową dla swych członków w ciągu kilku miesięcy szereg wycieczek, jak do Krakowa, Wieliczki, Zakopanego, na szczyty Tat, na Góry Słask do kopalni węgla i huty żelaza, do Borysławia i Drohobycza.

W łonie Twa rozwijają swą działalność poszczególne sekcje. Sekcją etnograficzną kieruje dr. Adam Fischer, sekcją wycieczkową Stanisław Warchol, sekcją muzealną Tadeusz Czarniecki, przyrodniczą prof. Iwanicki.

Zebrań członków Koła odbywają się w lokalu przy ul. Karmelińskiej 4, gdzie również w godzinach przedpołudniowych można wpisywać się na członków.

S. S.

## Małopolskie Koło Krajoznawcze N. S. P.

Przed kilkoma miesiącami do szeregu licznych towarzyszy naukowych wstąpiło nowe zrzeszenie, oparte na własnym statucie zatwierdzonym przez Województwo lwowskie, najmłodszym z lwowskich towarzyszy i tak zwane Małopolskie Koło Krajoznawcze nauczycieli szkół powszechnych z stałą siedzibą we Lwowie (ul. Karmelińska 4).

Członkiem Twa może zostać każdy, interesujący się czynnie sprawami szkolnictwa lub pracujący na polu naukowym. Zakres działania Małopolskiego Koła Krajoznawczego obejmuje województwo lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie i krakowskie. Celem Towarzystwa jest:

a) poznanie dokładne kraju;  
b) kształcenie swych członków w kierunku krajoznawczym;

c) ochrona zabytków kultury, sztuki i przyrody.

Do osiągnięcia tych celów służby będą:

a) wycieczki geologiczne, faunistyczne, florystyczne, ludoznawcze, folklorystyczne i historyczne, wycieczki zapoznające z sztukami pięknymi przemysłem i handlem własnego Państwa;

b) sprawozdania członków Towarzystwa z wycieczek, referaty i odczyty i pogadanki naukowe;

c) zbieranie materiałów krajoznawczych i tworzenie stałego muzeum krajoznawczego we Lwowie;

d) urządzenie wystaw i pokazów ilustrujących pracę krajoznawczą członków;

e) rozszerzenie krajoznawstwa wśród ogółu społeczeństwa.

# Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 25 stycznia.

## TEATR WIELKI

Czwartek 24 stycznia o godz. 7 „Pajace” i „Jasienka Zazauny”.

Piątek 25 stycznia o godz. 7 „Danton”.

Sobota 26 stycznia o godz. 3 „Kościuszko pod Racławicami”. Uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej z powodu 100 rocznicy urodzin Ancezyca, poprzedzi przemówienie L. Benedyktowicza. — O godz. 7 „Madame Butterfly” gość, występ Szymanowski.

Niedziela 27 stycznia o godz. 3 „Kościuszko pod Racławicami”. Uroczyste przedstawienie popularne z powodu 100 rocznicy urodzin Ancezyca. — O godz. 7 „Danton”.

Poniedziałek 28 stycznia o godz. 7 „Lalce” osi. gość, występ Szymanowski.

Wtorek 29 stycznia o godz. 7 „Danton”.

## TEATR MAŁY

Od czwartku 24 stycznia do wtorku 29 stycznia włącznie o godz. 7 „Dzwonek animowy”.

Sroda 30 stycznia o godz. 7 „Ziemia nieludzka” Curela (premiery).

## TEATR NOWOŚCI

Czwartek 24 stycznia o godz. 7 „Księżniczka Orla”.

Piątek 25 stycznia o godz. 7 „Królowa Montmartru”.

Sobota 26 stycznia o godz. 7 „Księżniczka Orla”.

Niedziela 27 stycznia o godz. 7 „Królowa Montmartru”.

Poniedziałek 28 stycznia o godz. 7 „Kartka tancerka” operetka w 3 akt. Gilberta (premiery).

Wtorek 29 stycznia o godz. 7 „Kartka tancerka”.

Sroda 30 stycznia o godz. 7 „Kartka tancerka”.

— „Kartka Tancerka”. Świeżo, bardzo wartościowa operetka Gilberta pod tym tytułem, która w poniedziałek wchodzi na afisz Teatru Nowości, ma swoją ustaloną światową sławę i osiągnęła wszędzie rekordowe powodzenie. U nas otrzymała pierwszorzędną obsadę, gdyż dwie główne partie śpiewają nasza primadonna Młowska i słany tenor opery T. Łowczyński oraz Rapaeka i Tatrzański. Odpowiadające role spoczywają ponadto w rękach Rońskiego, Kowalskiego i Bojanowskiego. Reżyseruje wyśmienity Tatrzański. Przy pulpicie dyrygenta R. Wojnarowicz. Tańce i ewolucje taneczne układa J. Ciesielski.

— „Ziemia nieludzka” Codziennie w Teatrze Małym odbywają się próby z tego świetnego dzieła Curela, które prowadzi p. Zytek, efektowny, wstrząsający dramat serca kobiecego na tle walki politycznej, przeprowadzony został przez pisarza w sposób fascynujący. Rolę matki kreuje p. Wikandówna, wielką, niezmiernie trudną pod względem psychologicznym rolę księżnej p. Biłńska-Czarłowska, p. Zytek zaś bardzo ciekawą rolę szpiega. Zapowiedź wystawienia tej sztuki budzi wielkie zainteresowanie.

— Przedstawienie popularne. W rocznicę powstania styczniowego odegra Teatr Miejski w niedzielę 27 bm. Ancezyca „Kościuszko pod Racławicami”. Przedstawienie poprzedzi przemówienie weterana z 63 r. Biłty do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włoszczyńskich, ul. Mickiewicza 26, od 5 do 7 w. i w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2.

— W sprawie nowych abonamentów teatralnych. Praktyka wykazała, że bloczki abonamentowe nie tylko zyskały olbrzymią popularność, ale dziś tak uregulowano całą sprawę, że każdy posiadacz bloczków może wygodnie już realizować je do wszystkich teatrów. W przyszłym miesiącu tj. w lutym Dyrekcja znowu w ograniczonej liczbie wyda bloczki abonamentowe, których sprzedaż rozpocznie się w poniedziałek, 28 bm. od godziny 9 do 12. Zwraca się uwagę, że prócz innych korzyści, największym atutem abonenta jest to, iż raz zapłacony za swój bloczek, nie potrzebuje obawiać się żadnych podwyżek. Jak wiadomo, w miarę wzrostu drożyzny, podnosić się również musi ceny wstępów do teatrów, co będzie miało także miejsce i w lutym, abonament zaś, płacąc z góry, nie ogląda się już na żadne zwyżki. W lutym repertuar będzie szczególnie żywy: w Teatrze Wielkim pójdzie Szekspir i opera „Prorok”, w Teatrze Małym „Ziemia nieludzka” i jedna farsa, w Teatrze Nowości dwie nowe operetki. Będzie więc istotnie w czeru wybierać. Jak wielką ulgą są dla publiczności abonamenty, najlepszym dowodem jest to, że zaprowadził je już teatr w Poznaniu, a inne teatry mają je wprowadzić.

— We czwartek 23 stycznia odbędą się zebrania ogólne członków Kół Zarządu Lud.-Narodowego a to: Kółca Dziel. I, i V, w Klubie D. N. Pańska 11 z referatem prof. Dra Grabskiego: Kółca Dziel. IV, w Szkole Jordanowskiej ul. 29, Listopada 52 z referatem Prezesa prof. Dra Głabińskiego. Początek obu zebrani godz. 7 wiecz. — Zaprasza się do jak najliczniejszego udziału członków ZLN, i sympatyków.

# Wpłata podatków przez PKKP.

Celem zapobieżenia natłokowi w Kasach skarbowych przy wpłaceniu podatków i ułatwienia obywatelom w spełnianiu ich obowiązków wobec Państwa, wprowadziło Ministerstwo Skarbu przyjmowanie we wszystkich Oddziałach PKKP wpłat podatków na rzecz miejscowych Kas Skarbowych, tj. znajdujących się w siedzibach tych Oddziałów, jak również na rzecz Kas Skarbowych na całym obszarze Państwa Polskiego.

Każdy płatnik, bez względu na to, czy uskutecznił wpłatę podatku na podstawie

ozroku czerwonego, a więc w drodze przelewów z rachunku na rachunek, czy też gotówką — o ile takiego rachunku w Oddziale nie posiada — otrzymuje w Oddziale PKKP, odpowiednio potwierdzenie stanowiące dla niego dowód uszczerpa daniny państwowej.

W okresie poboru zaliczek na poczet podatku majątkowego przyjmują Oddziały PKKP, wpłaty na rzeczony podatek, walutami obecnymi, dewizami i wpłatami na zagranicę.

— Prof. Dr. Stanisław Grabski będzie mówił „O wychowaniu” w piątek, 25 bm., o g. 7 wiecz. w sali Kasy i Kółka literacko-artystycznego (ul. Akademicka). Temat obrany przez Szan. prelegenta należy niewątpliwie do pierwszorzędnych i podstawowych zagadnień naszego odrodzonego życia narodowo-państwowego. Od szczęśliwego i zgodnego z psychologią narodu polskiego warunkami politycznymi Państwa, tudzież wymogami techniki nowoczesnego życia kulturalnego rozwiązania tego problemu — zależy charakter, zdrowie i potęga Rzeczypospolitej. Praca myśli polskiej w tej dziedzinie należy zatem do pierwszych obowiązków twórczej inteligencji polskiej. Niebiosa też wątpiwość, że szerokie kółka kulturalne naszego miasta pospieszą tłumnie na piątkową prelekcję prof. Grabskiego.

— Z Młodzieży Wszelkopolskiej. Na zebraniu sekcji poln. Mł. Wsz. dnia 27 bm. p. Dr. Stefan Mękowski wygłosi odczyt na temat: „Teoretyczne podstawy polityki”. Na zebraniu to muszą się stawiać bezwzględnie członkowie sekcji. Pożądaną obecność wszystkich członków Kółca. Członkowie mogą wprowadzać gości.

— Kasy i Kółka lit.-art. donosi, że IV. z rzędu „dancing” odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. Początek o g. 5. Nieleżno już legitymacje wydaje sekretariat osobście się zgłaszającym tylko we środę, czwartek, piątek i sobotę od g. 6—7 w. W dzień zabawy legitymacji bezwzględnie wydatwać się nie będzie, a nawet kasa wstępów przy wejściu na salę będzie od g. 8 wieczorem zamknięta i od tej chwili wstęp na salę wstrzymanym. Ceny te same. Wszelkie poprzednie warunki obowiązują nadal.

— Lwowski Tow. Lekarski. II. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dn. 25 bm. o godz. 6 wiecz. w Poliklinice przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1. Demonstracja chorych. 2. Doc. Dr. K. Bocheński: „25-lecie kliniki położniczej Uniwersytetu Jana Kazimierza”.

— Obchody styczniowe. Staraniem Kółca im. Adama Asnyka TSL. odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o g. 6 w Lidze Katolickiej przy ul. Sienkowskiej 1, wykład prof. Kazimierza Żurawskiego „O powstaniu styczniowym” (z przeżyciami). — O tej samej porze odbędzie się obchód w Czytelni TSL na Kleparowie z słowem wstępem delegata Kółca prof. Franciszka Krawca. — Dnia 3 lutego na obchodzie styczniowym w „Gwieździe” mówić będzie „O Kilińskim (z przeżyciami) p. radca Józef Białyński Cholodki.

— Izba handlowa i przemysłowa urządza konferencję w sobotę, 26 bm., o g. 5 popoł. w sprawie drugiego zaliczki na podatek majątkowy oraz sytuacji, wytworzonej waloryzacji opłat publicznych.

— Odczyt o rozwodach. Staraniem Zjednoczenia Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych odbędzie się dnia 25 bm. w sali ratuszowej odczyt Dr. Longchamps „O rozwodach”. Początek o g. 6 w. Wstęp datki dowolnie.

— Z Towarzystwa Historycznego we Lwowie. Posiedzenie naukowe Towarzystwa Historycznego odbędzie się w piątek, 25 bm. o g. 6 popoł. w lokalu Zakładu nauk pomocniczych, ul. Mikołaja 4, Seminarium prof. Prańska. Prof. Franciszek Bujak przedstawi pracę własną pt. „Uwagi nad narokiem”.

— Kurs modnarstwa (włoszany) autoryzowany przez Ministerstwo W. R. i O. P. Heleny Waltośowej rozpoczyna się 1 lutego br. Wpisy otwarte. (Ul. Łozińskiego 4.)

— Przed rantem prasy. Na Pozne zapytania zarówno z miasta jak z kraju o zaproszenia na rant prasy, Komitet rantowy oświadcza, że w tym roku musiał zaniechać rozsyłki zaproszeń ze względu na olbrzymie koszty papieru, druku i porta pocztowego. Natomiast już od dzisiaj wyłożona jest w Sekretariacie Kasy i Kółka lit.-art. lista zgłoszeń, na której wszyscy chcący uczestniczyć w rauce winni co rychlej zgłosić swe nazwiska. Na podstawie tej listy, po przegłanieniu jej i zatwierdzeniu przez osobną komisję zaproszeniową, rozpocznie się wydawanie biuletynów wstępu w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Aby komitetowi ułatwić pracę i uniknąć zbytecznego natłoku przed samym rantem, pożądane jest jaknajwcześniejsze zgłaszanie uczestnictwa.

— Ze strony Fizykatu miejskiego stwierdzono, że lekarze i osoby, na których ciąży obowiązek zgłaszania chorób zakaźnych nie donoszą miejsciemu urzędowi zdrowia o zachorowaniach lub przypadkach podejrzanych na odrę. Fizykat miejski zawiadamia, że Ministerstwo zdrowia publicznego rozporządzeniem z 29 listopada 1923 rozcią

gnęło obowiązek zgłaszania również na kurczyli różyczkę (rubellę). Zaniebdanie zgła szania wyżej wymienionych chorób przez osoby do tego zobowiązane podlega karze przewidzianej ustawą.

— Z Rady miejskiej. Na wczoraj zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady m., na którym miano zatwierdzić sprawę zmiany regulaminu obrad. Niestety na 150 członków Rady m. zjawilo się zaledwie 49, wobec czego wicepr. dr. Stahl dla braku kompletu odroczył posiedzenie.

## DO P. T. PRENUMERATORÓW.

Przy przeglądaniu ksiąg zauważyliśmy, że jeszcze nie wszyscy P. T. Prenumeratorzy uiszcili przedpłaty i dopłaty za drugą połowę stycznia. Zawiadamiamy tych P. T. Prenumeratorów, że o ile do pięciu dni nie nadeszła przekazem pieniężnym prenumeratę wraz z dopłatą za styczeń i ewentualnych zaległości, już z d. 26 stycznia wstrzymamy wysyłkę dziennika.

— Z żalobnej karty. Sp. Henryka z Letnerów Berezowska, żona emerytowanego radcy kolejowego i weterana z 1863 r., rozstała się z tym światem dnia 22 bm., w 72 roku życia. Pogrzeb sp. zmarłej odbędzie się dzisiaj, dnia 24 bm. o godz. 11 przedpoł. z świątyni przy ul. Piekarskiej.

— Za duszę sp. inż. Leona Krobickiego. Staraniem Sokola II. odbędzie się w piątek, 25 bm., o g. 9 rano w kościele św. Elżbiety żalobne nabożeństwo za duszę sp. inż. Leona Krobickiego, b. długoletniego prezesa i członka honorowego Sokola II. Zmarły 29 z. m. w Krakowie sp. inż. Krobicki, gorący patriota i propagator idei sokolej, znany był i we Lwowie z wybitnej działalności obywatelskiej.

— Zmarli we Lwowie. Zarańska Maria córka rysownika 5 lat. Kętrzyńskiego 4; Kulczycki Mikołaj, em. st. oficyał pocztowy 1. 41 — Gródecka 53; Pichler Stanisława 1. 30 — Instytut med. sądowej; Kleid Berys 1. 19 — Gdańska 19; Markowska Michalina, żona asystenta kolei. 1. 38 — Dojazdowa 2; Filip Ewa, wdowa po ślusarzu kolej. 1. 80 — Bogdanówka 73; Harberlowa Kamila, wdowa po pułkowniku 1. 76 — św. Marka 12; Sobolewski Stanisław zegarmistrz 1. 23 — Czarnieckiego 12; Schäfer Matjas. st. oficyał sądowy 1. 40 — Szpital powsz.; Strecher Antoni, rolnik 1. 33 — Szpital powsz.; Olejniczuk Maria, zarobnicza 1. 40 — Szpital powsz.; Poważnik Józef Marjan 1. 23 — Biłńskich 9; Maiblum Pepi, żona b. kupca 1. 69 — Gródecka 48; Dr. Byk Eleazar, radca skarbu 1. 40 — Lyczakowska 4; Sticker Witold, st. sekretarz Magistr. 1. 46 — Supińskiego 10; Gersten Henryk, inspektor kolei. 1. 49 — Na Błonie 2; Wassermann Joachim, krawiec 1. 53 — pl. Krakowski 28; Preminger Dana żona subiekta 1. 43 — Serbska 5; Herbst Abraham, zarobnik 1. 47 — Szpital izrael.; Berger Ester Ryfka, żona murarza 1. 49 — Żółkiewska 25.

— Kuroczy się nasz stan posiadania na pl. Mariackim. Coż pomoga hasła i walki o odżywienie naszego handlu i przemysłu, kiedy ludzie, stojący na czele polskich placówek, dopomagają do tego, że żydzi coraz więcej zdobywają lokale na pryncypalnych ulicach Lwowa. Oto donosiliśmy niedawno o odstąpieniu lokalu w kamienicy Kisielki na pl. Mariackim żydowce Berce Blaustein, a teraz znów inny żyd nabył od Dr. Stroynowskiego kino „Uciecha” w drugiej kamienicy spadkobierców Kisielki, gdzie ma powstać duży magazyn bławatny. Czyż nie ma organizacji, któraby wyłomaczyła tym panom, że nie wolno bezkarnie dla chwilowego zysku frymarczyć polskimi stanem posiadania? Coż mówić o pierwszym lepszym dorobkiewiczem wojennym, gdy ludzie, stojący na czele rdzennie polskiej instytucji finansowej, dopuszczają się takiej zbrodni narodowej.

— Pensią wdowia nie starczy na porio karty korespondencyjnej. Pisaliśmy niedawno o pensjach wdowich po funkcjonariuszach Magistratu lwowskiego. Pod względem jednak uposażenia wdów, rekord zapewne wziął Magistrat m. Przemysła. Oto donosyłam, że pani A. Z., wdowa po inżynierze i b. dyrektorze Urzędu budowniczego m. Przemysła pobiera wraz z córką pensję w sumie... 96.750 marek z wszystkimi dodatkami. Pani Z. pobierała przed wojną 96 koron, obecnie w drodze taski pod

wyższono jej tę pensję tysiącokrotnie, licząc za 1 koronę 1000 marek. Pani Z., która obecnie mieszka we Lwowie, wobec podwyżki opłat pocztowych nie korzysta od Nowego Roku z tej pensji, ponieważ wysyłka kwytu do Przemysła kosztowałaby dwa razy tyle, co jej pensja wdowia. Gdy się zważy, że biedna ta wdowa z powodu podeszłego wieku i kaleczywa jest zupełnie niezdolna do pracy, można sobie wyobrazić wdzięczność jej dla Magistratu przemyskiego, który tak traktuje wdowę po swym byłym wyższym urzędniku-inżynierze. I niema nikogo, kto by wyłomaczył Zarządowi m. Przemysła, że taka pensja wdowia w tych ciężkich czasach wygląda na gorzką ironię.

— Zaokrąglone opłaty pocztowe. Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie ogłasza zaokrąglone równowartości jednostkowych opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych w markach polskiej walnie od 16 do 31 stycznia włącznie: pół jednostki 10.000 mk., dwie 40.000 mk., trzy 60.000 mk., cztery 80.000 mk., pięć 100 tys. mk., sześć 120 tys. mk., siedem 140 tys. mk., osiem 150 tys. mk., dziesięć 200 tys. mk., dwanaście 240 tys. mk., czternaście 275 tys. mk., piętnaście 300 tys. mk., osnaście 360 tys. mk., dwadzieścia 400 tys. mk., dwadzieścia cztery 450 tys. mk., dwadzieścia pięć 500 tys. mk., trzydzieści 600 tys. mk., czterdzieści 800 tys. mk., pięćdziesiąt 1 mil., sześćdziesiąt 1,200,000, osiemdziesiąt 1 mil. 500 tys., sto 1 mil. 900 tys., sto dwadzieścia 2 mil., 300 tys., sto pięćdziesiąt 2 mil. 900 tys., dwieście czterdzieści 4 mil. 600 tys., dwieście pięćdziesiąt 4 mil. 800 tys., czterysta dwadzieścia 8 mil., równowartości dla 200, 300, 400, 1500 itd. jednostek otrzymuje się mnożąc 200, 300, 400, 1500 itd. przez 19.000 mk.

— Signum temporis. Pogotowie Ratunkowe notowało w dniu wczorajszym 12 od mrożeń i 7 wypadków złamań rąk, wzięcie drze nóg. Te drugie wypadki następują pewnie uwagi! pod adresem powołanych czynników, dzięki których opiekiżość chodniki przedstawiają gołoleż tak, że przejście ich stanowi prawdziwe utrapienie. Garby błota, śniegu mrozem. — brak piasku czy popiołu — ot i przyczyna, z powodu której 7 osób wczoraj doznało złamań rąk czy nóg. A może przecież znalazłby się jakiś sposób na tych, którzy nie wywiązują się ze swego obowiązku!..

— Postrzeżony przez gajowców. Do tułtojszego szpitala przywieziono wczoraj lwana Lipszaka, którego w Hrebennem, w powiecie rawskim, postrzeżli dwaj gajowci, Jan Filipowicz i Humenny.

— Ze zwykłej rubryki. Do mieszczanki Rozalii Tabak przy ul. Kętrzyńskiego 26, włamał się wczoraj jakiś nieznany sprawca i skradł srebro stołowe, biżuterję i bieliznę — wartość 5 miliardów mk.

— Szajka, która kradła maszyny rolnicze, osadzono wczoraj w aresztach. Tworzył ją Józef Szafranski, zamieszkały przy ul. Gródeckiej 37, Marjan Kowalski, 19-letni i Paweł Bardysz, 21-letni. Skradli oni maszyny rolnicze w składzie Maurycego Stercha przy ul. Gródeckiej 37.

— Echa zauachu samobójczego dwóch młodych ludzi. Sprawa tajemniczego samobójstwa Franciszka Krywohlawy i Władysława Andruszki — dokonanego przez nich na pl. Powyskawowym nie została wyświeconą. Policja przeszukała ich towarzysza, Kazimierza Grabowskiego, który jednak nie zdołał rozświecić tajemnicy, która obaj demaci zabrali do grobu. Zznał on, iż Krywohlawy dał mu do podpisania jakąś kartkę, ale nie wyjaśnił powodu tajemniczej tragedii żywołwej dwóch młodych ludzi. Matka Franciszka Krywohlawy podała w protokole, że syn jej zdradzał od kilku dni silne zdenerwowanie a w dniu krytycznym zapytywał ją „czy księża chodzą na pogrzeby samobójców”. Nie wyjaśnił sprawy i matka Andruszki, która zeznała, iż nigdy nie przypuszczała, by syn jej to uczynił”. Zwiłki obu samobójców odstawiłone zostały do Instytutu medycyny sądowej, protokoły złożono ad acta, powód pozostał nieznanym.

□ PRZEMYSŁ. Ruch oświatowy. Powiat przemyski uzyskał nową szkolną placówkę polską. Jest nią szkoła nowo wybudowana w Maćkovicach, przeznaczona dla polskiej w tej wsi mniejszości. Na gruncie ofiarowanym przez właściciela Maćkovic, p. Skłobiewskiego, stanął dzięki wybitnemu poparciu Przemyskiego Oddziału Odbudowy piękny budynek szkolny. Uroczystość poświęcenia zgromadziła szereg delegatów, i tak: młeniem Powiatowego Biura Odbudowy byli obecni pp. inż. Smulikowski i Chrobak, p. Swoboda im. Kółca TSL., zaś Zarząd Główny TSL. reprezentowała p. Bielawska, która obdarzyła dzieciaki szkolne różnymi podarunkami.

Nabożeństwo żalobne za spokój duszy sp. Ks. Dr. Lutostawskiego odprawiono staraniem Narodowej Organizacji Kobiet w kościele katedralnym dnia 19 bm.

Rocznica 63-go roku. 61-sza rocznica powstania styczniowego uczelny drużyny harcerskie wieczorem teatralnym, na którym odegrano Winińskiego „Leci liście z drzewa”. Młodzi wykonawcy, w miarę warunków i umiejętności, starali się nadać grze jaknajlepszą formę.

Niedomagania pocztowe. Zwrócono nam uwagę, że agencje pocztowe i urzędy pocztowe w małych miasteczkach po otrzymaniu przekazów pieniężnych nie mogą zaraz wypłacić adresatom przekazanych kwot z powodu braku gotówki. Sprawa ta w najbliższym okresie zwaloryzowania transakcyj pieniężnych jest o tyle ważna, że na

# Dział Ekonomiczny.

## Wiadomości gospodarcze.

**Prawo patentowe.** Na podstawie nowej polskiej ustawy patentowej, która przeszła już przez Sejm i Senat i zostanie uchwalona w najbliższym czasie. Urząd Patentowy ma prawo odmówić udzielenia patentu, jeżeli okaże się w sposób jawny, że wynalazek nie jest nowy. W razie pogwałcenia praw patentowych zastrzeżonych, strona winna jest nie tylko wynagrodzić straty, lecz zwrócić równowagę przyrostu swego majątku, powstałego z nieprawego użytkowania patentu. Prawo wyłącznego korzystania z wynalazku trwa lat 15, opłaty zaś stale wzrastają, poczynając od 20 zł. pol. w pierwszym roku, dochodząc 360 zł. pol. w 15 roku.

**Kryzys w kopalnictwie węglowym.** Jak się dowiadujemy, w kopalnictwie węglowym kryzys trwa w dalszym ciągu. Na kopalniach Towarzystwa rosyjsko-włoskiego „Paryż” i „Koszelew” ograniczono ilość dni pracy w tygodniu. Mniejsze kopalnie znajdują się jednak w gorszych warunkach, zatrzymano bowiem zupełnie pracę na kopalni „Staszyc”, „Hieronim” i „Adela”. Wogóle kopalnictwo dotknięte jest znaczną redukcją robotników. Przemysłowcy podają jako przyczynę brak zamówień dla przemysłu i kolei państwowych.

## Notowania giełdowe

Lwów, 22 stycznia.

W TRANSAKCYJACH BANKOWYCH	
Dolar e.	10,600.000
N. Jork	10,300.000
Frank szwajc.	1,800.000
Kor. czeska	297.000
Funt szterling.	43,600.000
Frank franc.	460.000
Kor. austr.	146
<b>DOLAR W WOLNYM OBROTCIE:</b>	
10,500.000, 10,600.000	
<b>FRANK WALORYZACYJNY:</b>	
24 stycznia	1,900.000
25 stycznia	1,910.000
Fr. walor. tytoniowy	
od 20—27 stycznia	1,900.000
Fr. walor. kolejowy	
od 16—31 stycznia	1,900.000

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 23 stycznia 1924.

**Stagnacja na giełdzie efektów utrzymała się w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu.** Przy bardzo małym zainteresowaniu i minimalnych obrotach kursa kształtują się zniżkowo, przy słabej tendencji. Popyt bardzo mały, podaż z powodu niskich kursów też niewielka. Z niekotowanych najwięcej na kursach straciły Gazy i Jaworzno. Korzystniejsze kursa uzyskały Akumulatory. Schön i od pewnego czasu silnie poszukiwany Przemysł chemiczny Zgierz.

**Na giełdzie walutowo-dewizowej z powodu rzekomo niewystarczającej interwencji PKKP.** na giełdzie warszawskiej ruch ożywiony przy tendencji zwykłej. Dość dużo obrotów zwłaszcza w Yorku i Zurychu. Po raz pierwszy od dłuższego czasu płacono za dolary efektywne drożej aniżeli w wolnym obrocie. Chwilowa zwykła niema jednak charakteru trwałszego.

**Transakcje w akcjach:** (w tys. Mk.)

A. B. Z. 350. Hipoteczny 3100, 3150, 3200, Pokred 375, 390, 400, 425, Przemysłowy 2525, 2650, 2475, 2550, 2525,

2600, 2500, ZBK. 1350, Browary 37000, 37500, Chodorów 28000, 27500, 27750, 28000, Cegielski 3075, 3000, Gafota 1300, Tohan 1800, Ćmielów 7250, 7300, 7200, Niemojowski Tow. Akc. 2800, 2900, Ojkos 22750, 23000, Parowozy 2500, 2400, Pezet 775, 750, 760, 800, 780, 850, Pocisk 4500, Nafta 2700 2550, PTB. 725, 700, 750, Marynin 6500, Rakszawa 21000, Siersza cł. 1110, Tespy 30000, 31000, 30500, 30750, 30500, 30250, 30650.

**Transakcje w akcjach niekotowanych:**

Arma 4000, Akumulator 5000, 5300, Azot 2750, 2700, Bank Ziemi 250, 200 Brugger 4800, 4700, Elektrownia nad Sanem 750, 800, Gazy 95000, 90000, 89000, 85000, 88000, Gazy zachodnie 60000, 61000, Gazociągi 1350, Zagłębie 750, Jaworzno 130000, drobne 135000, 134000, 135000, 134000, Lesienice 10000, Lokomotywy 85000, 8600, Nitrat 1700, 1600, Ojkos 3500, 4600, Rucker i Höflinger 8500, 7000, 6500, 6000, Siar 3500 Schön 425000, 430000, Węglówki 235, 240, 238, nieef. 225, 210, 212, Zgierz 20000, 21000.

raza strony na straty. W konkretnym wypadku, o którym nam doniesiono z B., w okolicy Przemyska, przekaz był na miesiąc dnia 7 bm. a wypłata nastąpiła dopiero 13 bm. Ponieważ przypuszczam, że podobne wypadki zachodzą i w innych miejscowościach, poruszamy tę sprawę w tej myśli, że lwowska Dyrekcja poczt i telegr. wyda odpowiednie zarządzenia, normujące należycie omawiane niedomagania.

**Nowa polska placówka.** Znany zakład fotograficzny B. Hennera, przy ul. Mickiewicza, istniejący od kilkudziesięciu lat, przeszedł na własność p. A. Wysockiego. Zakład powyższy, mający największą pracownię, zamysła nowy właściciel wprowadzić na nowy tor ściśle artystycznej fotografii, zwłaszcza, że zamierzona praca p. Wysockiego znacznie ułatwiają jego studia techniczne, długa praktyka i estetyczne wyrobienie. Nowej placówce i jego właścicielowi życzymy „Szczęść Boże”.

**BRZEŻANY.** Jeszcze jedno ukraińskie kursa... prosperują wcale nieźle w naszym miesiącu, co daje słuszny powód do entuzjastycznej się „Dziś”, a nam do skromnej releksji... Przecie biedacy Rusini, spragnieni czystej „kerny” wiedzy, po nacioszeniu traktowaniu przez reakcyjną Polskę, znaleźli źródło z nieco mętną wodą, wartą przefiltrowania w Starostwie i chemicznego zbadania w Kuratorium. Przy tej sposobności zdaloby się podać dokładniejszym oględzinom rączki owych „ideowców” (subwencjonowanych z Berlina), umacznane po lokcie w ten bagienku... Sprawa jest o tyle niemła a pełna, że w tem zbożnym dziele „narodowego świadomienia” (czytaj: bolszewizowania) biorą udział państwo, polskimi karmieni chlebem; zdaloby się im tedy mała lekcja i przypomnienie o obowiązkach nauczycieli, którzy przecie są zaprzysiężonymi urzędnikami państwowymi i nie powinni nadużywać swobod istniejącej w liberalnej na nasze czasy i stosunki konstytucji. Dla młodzieży ruskiej jest dostateczna ilość szkół państwowych z językiem wykładowym ruskim.

**KAMIONKA STRUMIŁOWA.** Niebezpieczny bandyta. W powiecie naszym grasowała w ubiegłym roku banda dezertera Płoszaja, który dopuszczał się rabunków i grabieży, a w Chorojowie zabił policjanta. Przepłoszeni przez ciągłe obtawy, schronili się do Rosji, ale późną jesienią znowu powrócili w Kamioneckie. Zaskoczeni przez policję w Mazurach Karańskiej, długi czas ostrzelali się, poczem uknęli do lasu. Dopiero teraz wpadł w ręce sprawiedliwosci jeden z bandytów, niejaki Hasuk, który raniomy, z braku odpowiedniej pielęgnacji tak ciężko zapadł na zdrowiu, że bandyci oddali go rodzicom. Policja aresztowała go i przewiozła do szpitala więziennego we Lwowie.

**Zobranie polityczne,** jakie odbyło się dnia 7 bm. w sali ISL., pod przewodnictwem dyr. Kalkyńskiego, uchwało szereg rezolucyj, wyrażających wotum zaufania dla Klubu parlamentarnego Związku Ludowo-Narodowego i uznanie dla prac około narządy skarbu.

**# 100 tysięcy strażaków w Polsce.** Na terytorium Polski jest zorganizowanych 2.400 straży ogólnych, z czego tylko nie spełnia 30 przypadków na straże zawodowe, utrzymywane przez większe miasta, natomiast przytłaczająca większość — to ochotnicze organizacje korporacyjne, placówki obywatelskie o cechach dyscyplinowanej samopomocy społecznej. Pod opieką ich pozostaje na wypadek pożaru mienie i życie milionów ludzi. Straże ochotnicze skupiają w swych szeregach przeszło 100 tysięcy obywateli. Celem ujednolicenia działalności i programu straży połączono poszczególne związki strażackie w jedną na całe Państwo organizację pt.: Główny Związek Straży Pożarnych. Do Rady Naczelnej Głównego Związku weszli delegaci poszczególnych Związków; od Związku małopolskiego pp. ks. Andrzej Lubomirski z Przeworska, B. Wójcikiewicz ze Lwowa, W. Kulas, St. Marecki, Prezesem Zarządu Gł. Związku wybrano p. Bolesława Chomicza, prezesa Związku Florjańskiego.

**+ Atletę ciemieniony przez niewlaste.** Władysław Zbyszko Cyganiewicz, znany polski atleta, produkujący się w Ameryce, wniósł podanie o rozwód, uskarżając się, że żona jego Amelia, traktuje go „w sposób okrutny i nieludzki”. A dodać trzeba, że p. Amelia jest drobna i wątła istotą, o jedną trzecią od niego mniejsza. W czym objawia się jej okrucieństwo, praktykowane na tym silaczku, niewiadomo, dość, że okazuje się na tym przykładzie, że nawet z najsilniejszym mężczyzną kobieta da sobie radę i nema takiego silacza, którego by nie pobiła.

**+ 80 tysięcy oskarżycieli.** W Paryżu rozpocznie się w tych dniach proces, który budzi powszechną ciekawość ze względu na olbrzymią liczbę oskarżycieli. Mianowicie 80 tysięcy Belgów występuje w roli oskarżycieli przeciw rządowi niemieckemu o deportację ich z ojczyzny, więzienie ich w Niemczech i barbarzyńskie obchodzenie się. Proces ten w myśl traktatu wersalskiego należy do kompetencji mieszane go trybunału belgijsko-niemieckiego, którego siedziba jest Paryż. Przewodniczy p. Morlaud, dziekan wydziału prawnego na uniwersytecie genewskim. Proces ten zapowiadać się na kilka miesięcy, odstąpi wiele szczegółów niesłychanego systemu barbarzyńskiego, który cechował postępowanie Niemców.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23 stycznia 1924.

Waluty i dewizy: Tendencja zwykła.

Dolary 9850000 N. York 9850000 Londyn 41750000, Paryż 453000, Wiedeń 138'75, Praga 286250, Włochy 431000, Belgia 409000, Szwajcaria 1706000, Holandia 3669000, Sztokholm 2580000.

Frank złoty 1910000, Bony złote 1500000, (AW.).

## GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 23 stycznia 1924.

Tendencja niejednolita.

Powszechny B. Kred. 550, Przemysłowy 2400, Komercyjny 650, Tohan 2250, Pharma 2150, Impex 170, Ćmielów 7450, Zieleniewski 53500, Cegielski 3250, Parowozy 2720, Trzebińia zel. 4200, Pocisk 5000, Górka 88000, Siersza gór. 29000, Elektrownia 1900, Tepege 16000, Pol. Nafta 2800, Pokucie 2150, Chodorów 27500, Syndykat kosz. 850, Niemojowski Tow. Akc. 3200, Terropol 425, Piaseccy 470, Polski Glob 500, Ojkos 24000. (AW.).

## GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych 23 stycznia 1924.

N. York 579½, Londyn 2457, Paryż 26'50, Wiedeń 0'0081½, Praga 16'80, Włochy 25'20, Belgia 24'10, Budapeszt 0'205, Helsingfors 14'35, Sofia 4'15, Holandia 214 i siedem ósmych, Chrystianja 81, Kopenhaga 94½, Sztokholm 150½, Hiszpania 74, Bukareszt 2'87½, Berlin 0'135, Belgrad 6'62½. (AW.).

Szwajcarski Bank Związkowy notował markę polską: 0.000080 w placemiu, 0.000120 w żądaniu. (AW.).

## GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 23 stycznia 1924.

Warszawa 0'568—0'572, Marka polska 0'578—0'582, Dolar 59127—59423, Paryż 26'83—26'97. (AW.).

## GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 23 stycznia 1924.

N. York 4210500, Londyn 17944750, Paryż 192271, Szwajcaria 733329. (AW.).

## GIEŁDA NOWOJORSKA.

Nowy York, 23 stycznia 1924.

Marka polska 0'11, Holandia 37'09, Praga 2'90, Włochy 4'35 i trzy szóstki, Belgia 4'13½, Londyn 4'22 i trzy ósmki, Szwajcaria 17'29, Berlin 24, Paryż 4'57½, Wiedeń 14 i jedna szesnasta.

## ZBOŻE.

Lwów, 23 stycznia 1924.

Zastój w transakcjach giełdowych, ogólny obrót około 40 tonn. Transakcje w owsie, oraz mące żytniej razowej prowincjonalnej. Brak podaży w zbożu twardem. Wobec wysokich cen krajowych kalkuluje się do importu pszenicy rumuńska i mąka amerykańska.

Tendencja silnie zwykła, usposobienie wyczekujące.

Transakcje: 24500—25000.

Ceny szacunkowe bez transakcji:

Pszenica 40000—41000, żyto małopolskie 68/69 ex 1923 27000—28000, jęczmień małopolski browarniany 24000—25000, mąka pszenna 40 prc. 85000, pszenina 55 prc. 67000, pszenina 70 prc. 52000, żytnia 60 prc. 64000, żytnia 70 prc. 57000, otręby pszenne 13000 otręby żytnie 12000.

## CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placita za	23styczn.	22 stycznia
1 austr. kor. złotą	1968000	1965000
1 markę niem. złotą	2313000	2310000
1 rubel złoty	4980000	4950000
1 frank złoty	187400	1871000
1 gram czystego złota	6456007	6446039
1 dukat	22209000	22174000
1 gram srebra	184585	184300
frank zł. obliczeniowy	1902000	1893005

Wart. nomin.	Dywid.		Akcje	23 stycznia		22 stycznia	
	1921	1922		placa	zajaja	transakcje	transakcje
Mkp.	Mkp.		z kuponem bieżącym	Ceny w tysiącach			
280	70	140	Bank Związkowy	—	—	350	—
280	42	120	Bank hipoteczny	340	360	3100—3200	3400
1000	300	600	Bank hanl. pozn.	3050	3250	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	—	—	—	—
280	42	140	Bank powz. kred.	—	—	375 425	—
280	42	130	Bank Przemysłow.	370	430	2475—2600	400—450
1000	250	—	Bank Rolniczy	2450	2625	—	2700—2800
280	56	84	Bank Ziem. kred.	—	—	1350	—
280	56	84	Bank Ziem. kred.	1330	1370	—	1475—1550
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—	—
—	—	—	Bank Komercjal.	—	—	—	—
500	—	—	Agrochemia	—	—	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	—	—	—	—
500	500	—	Browary	36500	37750	37000—37500	36000—36250
1000	21	3000	Chodorów	27250	28250	27500—28000	28250—29500
—	—	—	Chybie, fabr. cukru	—	—	—	—
—	—	—	Cegielski	2975	3100	3000—3075	2975
1000	200	1000	Ćmielów	7100	7400	7200 7300	7250—8000
140	22	140	Gafota	1230	1320	1300	1350—1400
140	800	—	Galicja	—	—	—	—
140	119	—	Górka	—	—	—	—
140	230	14	Karpalit	—	—	—	—
280	163	200	Krakus	—	—	—	—
—	—	—	Marynin Z. p. ogrod	6500	6650	6600	6600
1000	90	—	Niemojowski	2775	2925	2800—2900	3100—3400
1000	300	400	Ojkos	22300	23250	22750—23000	25500—26000
500	60	—	Parowozy	2375	2525	2400—2500	2650—2700
500	200	—	Pezet	740	860	750—850	850—1300
1000	—	750	Płotno	—	—	—	—
350	14	170	Pocisk	4475	4525	4500	5100
500	100	350	Polska nafta	2625	2725	2650—2700	2900—3000
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	690	760	700—750	—
1000	1500	—	Potega	—	—	—	—
140	100	280	Rakszawa	20750	21250	21000	21000
—	—	—	Rohn Zieleniewski	—	—	—	—
200	21	40	Siersza elektr.	1080	1120	1100	2000
140	450	—	Siersza gór.	30000	—	—	32000
280	—	56	Spół. Wydawnicza	—	—	—	—
700	350	70	Tepege	16000	—	—	1400
1000	150	350	Tespy	29750	31250	30000—31000	34500—34750
140	98	280	Trzebińia f. masz.	—	—	—	—
500	180	250	Ursus	—	—	—	—
500	150	500	Wild i Ska	—	—	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski	—	—	—	—
500	100	—	Polski Glob	—	—	—	—
1000	160	250	Polbal	—	—	—	—
140	70	210	Polskie Tow. handl.	1780	1820	1800	2000
1000	260	600	Polnot	—	—	—	—
500	100	—	Wawel	—	—	—	—
140	20	50	Zegluga Polska	—	—	—	—

## Sprawy wojskowe.

Zakaz należenia muzykantów wojskowych do Zw. Zaw.

Wobec zdarzających się ciągle wypadków należenia muzykantów wojskowych do Związków zawodowych muzyków. MSWojsk. wydało zakaz należenia członków orkiestr do tego Związku, jako organizacji o charakterze wyłącznie zawodowo i klasowym. Zakaz powyższy obowiązuje muzyków wojskowych, bez względu na

ich charakter służbowy (podoficerowie zawodowi, poborowi uczniowie i konstruktorzy).

O wypłatę zasiłku ochotnikom-rezerwistom.

Rodzicom rezerwistów, którzy ochotniczo zgłosili się do odbycia ćwiczeń wojskowych wzgl. do czynnej służby wojskowej zrównanej z ćwiczeniami i zaliczonej na poczet ćwiczeń wojsk, nie należą się zasiłki na podstawie ustawy z dnia 22 III. 1923. (Dz. Ust. 37 poz. 246). Ustawa ta bowiem gło-

si, że prawo do zasiłku przysługujące rodzinom osób powołanych na ćwiczenia wojsk. Wyraz zaś „powołany“ władze wojskowe komentują jako pojęcie wezwania pod przymusem.

Zakaz używania soli w urzędzalniach.

W związku z oszczędnością w gospodarce wojskowej wydany został m. in. zakaz używania soli do posypywania ulic, pomimo celowości stosowania tego środka, przeciw zamrażaniu śniegu, a wysychaniu trocin

w lecie. Wydatki na sól do urzędzalnii zostały skreślone z budżetu 1924 r.

Nieformalne przyjmowanie ochotników.

Władze wojskowe przypomniały rozkaz normujący sprawę formalnego przyjmowania ochotników do wojska. Zdarzały się bowiem wypadki, że niektóre formacje przyjmują szeregowych popisowych względnie ochotników, z pominięciem odpowiedniego PKU. Przyjęcie ochotnika szeregowca do wojska, może się odbyć tylko formalnie przez odpowiednie PKU.

# OGŁOSZENIA

## IV. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszy Banku Ziemian S. A. we Lwowie.

odbędzie się dnia 9 lutego 1924 r. o godz. 12-tej w południe w sali posiedzeń Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, ul. Kopernika 1. 4, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Zmiana postanowień §§ 13—20 statutu o obciążeniach.
3. Sprawa V-ej emisji i zmiana statutu.
4. Wnioski i interpelacje.

Akcjonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu zechcą w myśl § 54 statutu, conajmniej na 6 dni przed terminem jego odbycia złożyć akcje swoje, wraz z niezapadłymi kuponami i talonami względnie listy stwierdzające przydział akcji IV. em. w Banku Ziemian S. A. we Lwowie, lub w jego Oddziałach w Krakowie, ul. św. Jana 5, w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 1. 31, w Podhajcach, Kołomyjach, Radziechowach, Katowicach, ul. Jana 14, Żydaczowie lub Drohoły, gdzie wydane zostaną legitymacje uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie. Akcje względnie listy zwrócone zostaną natychmiast po odbyciu Walnego Zgromadzenia.

Akcjonariusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników zechcą wypełnić i podpisać pełnomocnictwa umieszczone na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej. Pełnomocnik nie musi być akcjonariuszem.

We Lwowie, dnia 21 stycznia 1924.

RADA NADZORCZA.

### KUPNO I SPRZEDAŻ.

PRASA do prasowania druków do sprzedania. Wiadomość: W kancelarii Drukarni „Słowa Polskiego“, Zimorowicza 11-15.

PRASY do siana poleca Skład maszyn, Lwów, Krakowski 18 A.

DO Szanownych Właścicieli Dóbr. Agencja handlowa-komisowa, Lwów, Kochanowskiego 5, kupuje i płaci najwyższe ceny ziemiopłody, drzewo opałowe i budowlane — dostarcza maszyny rolnicze i sztuczne nawozy.

### POSADY POSZUKIWANE.

OSOBA inteligentna ze znajomością języków: francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcji. Zgłoszenia „Repartantka“ Słowo Polskie.

INŻYNIER-chemik, przyjmie zastępstwo w interesach poważnej firmy. Referencje na żądanie. Zgłoszenia pod „Zastępstwo“ do Adm. Słowa Polskiego.

RZADCA ekonom z szkoła rolnicza, długoletnią praktyką i dobrymi poleceniami poszukuje posady od kwietnia. Łaskawe zgłoszenia: Franciszek Puchłówek w Sniatynie poczta Drohoły.

ZDOLNA nauczycielka poszukuje lekcji z zakresu szkół powszechnych niższych klas szkół średnich, lub seminarjum naucz. Zgłoszenia pod Inteligentna.

MŁODY egzaminowany inżynier, kawaler z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji „M. P.“

OGRODNIK żonaty, z kilkunastoletnią praktyką poszukuje posady od 1 lub 15 lutego. Stanisław Fischer. Załanów dwór poczta Pohatyn.

### ROŻNE DONIESIENIA.

SUKNIE wykonuje i przerabia szybko po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość: Siodowa 6, parter prawy.

TOWARZYSTWO właścicieli realności we Lwowie Brajerowska 3 sporządza faszę podatku majątkowego i udziela wszelkich informacji co do samej fasz 5-ty a 6-ty.

SEKRETARZ konsulatu angielskiego udzieli lekcji języka angielskiego za pokój umiarkowany. Oferty do Administracji Słowa Polskiego dla „Sekretarza“.

NAUKA modniarstwa praktycznego (dwumiesięczna) rozpoczyna się w magazynie mody Stanisław Zboruckiej, Chorażczyzna 7.

## SPAWALNIA

Inż. Stankiewicz Lwów, Franciszkańska 11 wykonuje naprawę wszystkich złamanych i pękniętych części metalowych. Naprawa na miejscu natychmiast.

Na prowincje wysyła się monter z aparatem.

W dziale mechanicznym przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie przemysłu metalowego wchodzące.

POKÓJ umeblowany komfort do wynajęcia. Zgłoszenia Słowo „trzydzieści złotych“.

POKÓJ utrzymaniem na dwie osoby. Turecka 3. m. 12

## Przez z wyzyskiwaniem!

Znana i-a z do- **Obuwia** odznaczona na wy- stawie Brukselskiej złotym medalem w r. 1910 przeniesiona z ul. Lyczakowskiej 22, na ul. Leona Sapiehy 57.

**Obuwie** z pierwszorzędnych materiałów, **eleganckie, lekkie, trwałe, najnowszych wzorów, konkurencyjne, pod gwarancją.**

Poleca się nadal łask. pamięci P. P. Publiczności.

Z szacunkiem 7444 Józef Kaczmarski.

## Syndykat Rolniczy S. A.

Lwów, Plac Marjacki 10.

Kupuje nasienie koniczyny czerwonej dostarcza nasiona traw oryginal. duńskich.

## Ogłoszenie.

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejskiego we Lwowie

podaje do wiadomości, że Komisja wybrała w myśl uchwały Rady miejskiej ustanowiona na dniu 22 stycznia 1924 następujące ceny gazu:

- 1) gaz do ogólnego użytku Mkp. 630.000 za 1m<sup>3</sup>
- 2) gaz wyłącznie do motor. „ 610.000 za 1m<sup>3</sup>

Naliczytości przypadające do zapłaty z tytułu rachunku w za miesiąc **grudzień i styczeń** bez względu na termin odczytania stanu mierników, mają być płacone aż do odwołania według podwyższonej taryfy.

Inkaso według tej taryfy rozpocznie się z dniem 24 stycznia 1924.

Lwów, w styczniu 1924.

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejskiego.

Stanisław Grabski.

Naród a państwo.

Cena 1,000.000 Mkp.

## ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

Towarzystwo Akcyjne we Lwowie.

## Zaproszenie do subskrypcji.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 15-go października 1923. r., oraz postanowienia Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14-go grudnia 1923 r. zezwalającego na podwyższenie kapitału akcyjnego z Mkp. 1,050,000.000 do maksymalnej kwoty 5,250,000.000, przystępuje Rada Zawiadowcza Ziemskiego Banku Kredytowego na razie do powiększenia kapitału akcyjnego o Mkp. 1,050,000.000 tj. na Mkp. 2,100,000.000 przez wydanie 3,750,000 sztuk akcji imiennej wartości po Mkp. 280, na następujących

### warunkach subskrypcyjnych.

- 1) Prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji przysługuje dawnym akcjonariuszom w stosunku 1 akcji w jej emisji na 1 akcję dawcą;
- 2) Akcjonariusze, chcący wykonać prawo poboru, winni w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje (bez arkuszy wypisanych) względnie świadectwa tymczasowe, które będą natychmiast zwrócone po uwikszczeniu wykonania praw poboru;
- 3) Cena emisji a nowych akcji wynosi dla dawnych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru, łącznie z kosztami kontekcji, należytością emisijną i podatkiem giełdowym 18 groszy, równych 0.18 franka złotego obliczeniowego w markach polskich, obliczonych po kursie dnia wpłaty. Przy zgłoszeniu należy złożyć w gotówce całą cenę kupna;
- 4) Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach Banku od 1-go stycznia 1924 r. na równi z dawnymi;
- 5) Termin wykonania praw poboru upływa z dniem 25 lutego 1924 r.
- 6) Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu stanu, za zwrotem tymczasowego poświadczenia kasowego na uiszczoną wpłatę;

7) Zgłoszenia przyjmują:

Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, ul. Jagiellońska L. 2., oraz Oddziały: w Bydgoszczy, Cieszynie, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyjach, Krakowie, Krosnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie, Zakopanem; we Wiedniu: „Mercurbank“ i „Unionbank“ w Pradze: „Praska Uverni Banka“.

## Ogłoszenie.

Edward Karol 2-ga im. Knut, urodzony w Wyszogrodzie, dnia 6 lipca 1875 roku, syn Karola i Wilhelminy z Fettingów (zawód) ślusarz, zamieszkały w Pruszkowie ul. Stalowa 4 wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Knut na nazwisko KANIŃSKI.

Urząd Wojewódzki w Warszawie podaje powyższe do wiadomości powszechnej z nadmienieniem, że w myśl art. 4-go ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 19 poz. 478) — wolno przeciw uwzględnieniu prośby petenta zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zażalenie, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, ul. Bielańska 9, w przeciągu dni 9 od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę: Neuman.

## KONKURS.

Szefostwo Intendentury O. K. VI. Lwów ogłasza konkurs na dostawę **64.000 worków**, z terminem wnoszenia ofert do 24 lutego 1924 r.

Bliższe szczegóły poda „Monitor Polski“ i „Polska Zbrojna“.

Szef Intendentury:

Schindler.

plik. int.

371